

Nr 2/186  
Luty 2012 r.  
Cena 2,00

# ZIEMIA

## KOLBUSZOWSKA

W numerze

### WYDARZENIA



Starodruki  
w bibliotece  
strona 3

### WYDARZENIA



Pierwszy Rok  
Uniwersytetu  
Trzeciego  
Wieku  
zakończony  
strona 9

### POWIAT



Apel Rady  
Powiatu  
strona 20

# Muzyczne powitanie Nowego Roku

strona 2



## MUZYCZNE POWITANIE NOWEGO ROKU

Już po raz ósmy u progu Nowego Roku, w dniu 22 stycznia, w hali sportowej kolbuszowskiego liceum ogólnokształcącego, odbył się Koncert Noworoczny. Tym razem przed publicznością wystąpiły dwie orkiestry – zwycięzcy spotkania orkiestrowego. Muzycy mieli dla kogo zagrać – na widowni zasiadło kilkaset mieszkańców.

W ramach Noworocznych Spotkań Orkiestrowych, rozpoczętych o godz. 12.00, zaprezentowało się sześć orkiestr: z Krakowa, Dobrylina, Żegociny, Wysockiej Łańcuckiej, Bochni-Baczkowa i Kolbuszowej. Finałem imprezy był występ o godz. 17.00 Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej – najlepszej w kategorii orkiestr średnich, oraz z Dobrylina – najlepszej w kategorii orkiestr dużych.

Wieczorny koncert otworzył Jan Zuba, Burmistrz Kolbuszowej oraz Marek Opaliński, Przewodniczący Rady Miejskiej, którzy serdeczni przywitali mieszkańców oraz zaproszonych gości na czele ze Zbigniewem Chmielowcem, Posłem

na Sejm RP, Ks. Dziekanem Kazimierzem Osakiem, Mieczysławem Burkiem, Przewodniczącym Rady Powiatu, Józefem Kardysiem, Starostą Kolbuszowskim oraz Jerzym Wilkiem, Wójtem Majdanu Królewskiego. Nie zabrakło również dyrektorów instytucji, szkół, przedszkoli oraz samorządowców z terenu gminy i powiatu kolbuszowskiego.

Podczas koncertu zabrzmiała muzyka klasyczna, jazzowa i rozrywkowa. W repertuarze obu orkiestr znalazły się kolędy, utwory popowe a nawet rockowe. Umiejętności wokalne zaprezentowali soliści kolbuszowskiej orkiestry: Mariola Nycek i Henryk Puk. Wraz z orkiestrą z Dobrylina wystąpił zespół taneczny.

Imprezie towarzyszyła zbiórka pieniędzy na rzecz Katarzyny Liszcz solistki sopranowej pochodzącej z Widelki, której stan zdrowia wymaga kosztownej operacji.

Po zakończeniu koncertu Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej wręczyli kwiaty prowadzącej Elżbiecie Lewickiej oraz dyrygentom: Krzysztofowi Kłodzie z orkiestry MDK w Kolbuszowej oraz Tomaszowi Marut z Dobrylina.

S.J.



## KOLBUSZOWSKIE STARODRUKI

25 stycznia odbyło się uroczyste przekazanie w depozyt Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej części zabytkowego księgozbioru Biblioteki Kolegiackiej. Akt przekazania depozytu został podpisany przez ks. proboszcza Lucjana Szumierza (jako przekazujący) oraz przez dyrektora MiPBP w Kolbuszowej Andrzeja Jagodzińskiego (jako przyjmującego), za aprobatą Opiekuna Naukowego Kolegiaty Wszystkich Świętych w Kolbuszowej ks. dr Sławomira Zycha.

Poniżej prezentujemy odczyt mgr. Krzysztofa Haptasia odnośnie depozytu.



Od lewej: Dyrektor MiPBP A. Jagodziński, ks. dr S. Zych, Ks. proboszcz L. Szumierz

### ZBIORY BIBLIOTEKI PARAFII KOLEGIACKIEJ PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W KOLBUSZOWEJ Z XVI-XX W.

Biblioteki parafialne, jak sama nazwa wskazuje, to zbiory książek zorganizowane i funkcjonujące przy najniższych i podstawowych elementach organizacji Kościoła katolickiego, jakimi były i są parafie.

Historia powstania pierwszych bibliotek parafialnych w Polsce sięga jeszcze okresu średniowiecza, prawdopodobnie wieku XIV, gdy powstawały one przy znaczniejszych kościołach parafialnych, głównie miejskich. Z biegiem czasu zaczęły się pojawiać i przy bardziej znaczących wiejskich świątyniach parafialnych, a ich wspaniały rozkwit przypadł na wiek XVI, z którego to okresu, głównie z końca stulecia, dysponujemy obfitymi materiałami źródłowymi zawartymi w aktach wizytacji „radziwiłłowskiej” dla terenów dawnej diecezji krakowskiej, w skład której wchodziła wówczas Kolbuszowa. Wiek XVII, z wyjątkiem jego początków, niestety nie sprzyjał już tak korzystnemu rozwojowi zbiorów parafialnych i nie przekazał już tak obszernych informacji w powyższym temacie, w przeciwieństwie do spuścizny źródłowej następnego stulecia, z którego dysponujemy o wiele większą ilością informacji o zawartości ówczesnych bibliotek parafialnych na terenie wspomnianej diecezji krakowskiej.

Zasób poszczególnych bibliotek parafialnych do dnia dzisiejszego stanowi temat nadal dość rzadko poruszany (w stosunku do olbrzymiej liczby parafii) w literaturze przedmiotu. Omawianie ich zawartości odbywa się poprzez analizę spisów książek, które się w nich znajdowały, lub badanie konkretnych zbiorów z zachowanymi starodrukami. Zdecydowanie częściej ogranicza się ono do pierwszego sposobu



Mgr Krzysztof Haptas

prezentacji, gdyż, niestety, w stosunkowo nielicznej grupie bibliotek parafialnych zachowały się książki wymieniane w aktach wizytacji czy inwentarzach z XVI-XVIII w., które stanowią podstawowe źródło w tym temacie. Do owej grupy od niedawna należy również parafia w Kolbuszowej.

#### Zasób kolbuszowskiej biblioteki parafialnej do końca okresu staropolskiego

Do kwietnia 2011 r. badanie staropolskiego zasobu biblioteki Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej możliwe było tylko i wyłącznie na

podstawie informacji zawartych w aktach wizytacji z lat 1604-1764 i w inwentarzu parafii sporządzonym w roku 1792. Po odnalezieniu 428 książek przynależących do tegoż zbioru (w tym 174 starodruków), nacreślenie zasobu biblioteki w okresie staropolskim stało się zdecydowanie prostsze i niewątpliwie pełniejsze. Punktem wyjściowym do niego nadal są jednak informacje zawarte w aktach poszczególnych wizytacji oraz we wspomnianym inwentarzu.

W świetle zapisów w nich zawartych zasób kolbuszowskiej biblioteki parafialnej (podobnie jak wielu innych) podzielo-



ny był na dwie części – księgi liturgiczne i książki określane jako *pro docendo populo* – do nauczania wiernych.

Parafia przez cały okres staropolski zaopatrzona była w komplet wymaganych ogólnymi nakazami ksiąg liturgicznych. Interesujące, że wśród odnalezionych w zeszłym roku pozycji z tej grupy ksiąg są tylko cztery brewiarze rzymskie, wszystkie w wydaniach osiemnastowiecznych. Pozostałe, z pewnością z racji użytkowania ich w świątyni parafialnej, były tam przechowywane.

O wiele bardziej wartościowszą grupę dzieł stanowią pozycje, które pomocne były miejscowym duchownym w sprawowaniu posługi duszpasterskiej.

Wśród owych 170 starodruków, odliczając wspomniane powyżej brewiarze, znalazły się 22 książki wydrukowane w wieku XVI (najstarsza pozycja pochodzi z roku 1527; są to statuty prowincji gnieźnieńskiej arcybiskupa Jana Łaskiego), 55 w XVII i 60 w XVIII w. (najmłodsza pozycja pochodzi z roku 1796; są to *Kazania adwentowe o sądzie ostatecznym i postne o męce Chrystusowej...* pióra ks. Fortunata Opelczyńskiego) oraz 33 o nieustalonym, na obecnym etapie badań, czasie wydania. Wszystkie w 169 woluminach, gdyż dwie pozycje oprawione zostały wspólnie. Duża liczba książek, odnośnie których nie sposób stwierdzić ich daty wydrukowania, związana jest ze stanem ich zachowania. Około 50 z nich pozbawionych jest stron tytułowych, co w wielu przypadkach uniemożliwia, na obecnym etapie badań, określenie dat ich wydania.

Analizując wstępnie wspomniany zbiór książek pod względem treści, należy stwierdzić, że najliczniejszą grupę pozycji stanowią w nim, ze zrozumiałych względów, homilie i kazania. Biblioteka Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej poszczycić może się dziełami tak znanych i poczytnych kaznodziejów obcych i polskich, jak: Jan Eck, Ludwik z Granady, Walerian Gutowski, Stanisław Karnkowski, Kasjan Korczyński, Jacek Liberiusz, Tomasz Młodzianowski, Jan Osoriusz, Jan Royard, Franciszek Rychnowski czy Szymon Starowolski.

Zdecydowana większość pozosta-

łych dzieł również jest o treści religijnej; wśród nich z ciekawszych pozycji należy wymienić m.in. katechizm rzymski Kościoła katolickiego – wśród czterech sztuk obecnych w kolbuszowskiej bibliotece parafialnej jest i ten autorstwa ks. Walentego Kuczborskiego (w wydaniu krakowskim Ignacego Gröbla z roku 1789). Z innych prac należy wymienić m.in.: *Index librorum prohibitorum* w wydaniu rzymskim z 1744 r., konstytucje synodów diecezji krakowskiej (w dwóch sztukach, wydania z lat 1593 i 1612 krakowskich oficyn: Łazarzowej i Andrzeja Piotrkowczyka), wspomniane powyżej statuty pro-

szych pisarzy epoki – Plutarcha z Cheronei (w wydaniu bazylejskim z 1573 r.), *The-saurus Politicorum* z zakresu piśmiennictwa politycznego autorstwa Jana Chokie-ra, *De medicamentorum compositione secundum locos, libri decem...* pióra lekarza Klaudiusza Galenus z Pergamonu (w wydaniu weneckim z roku 1536), czy słownik łacińsko-polski.

Znajdujące się w bibliotece Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej analizowane starodruki wydrukowane zostały głównie w języku łacińskim (aż 99 tytułów), a ponadto w językach polskim (69 tytułów) i niemieckim (pięć tytułów). Jedną z pozycji jest słownikiem łacińsko-polskim.

Dokonując wstępnej analizy typograficznej, należy stwierdzić, że starodruki znajdujące w kolbuszowskiej bibliotece parafialnej opuściły prasy drukarskie wielu znanych oficyn europejskich i polskich. Wśród tych pierwszych należy wymienić przykładowo antweperskie i kolońskie. Wśród polskich – częstochowskie, krakowskie, warszawskie, wileńskie, a ponadto jezuickie (znajdujące się w Braniewie, Kaliszu, Lublinie, Lwowie, Poznaniu, Sandomierzu i Warszawie).

Wiele ze starodruków kolbuszowskiej biblioteki parafialnej pozbawionych jest przednich bądź tylnych opraw, niejednokrotnie obydwóch. Wśród istniejących wiele jest ciekawymi wytworami sztuki introligatorskiej, szczególnie jeżeli chodzi o pozycje szesnastowieczne.

Na sam koniec prezentacji grupy starodruków należy jeszcze wspomnieć o źródłach ich pochodzenia. Wiele z nich zaopatrzonych jest w noty proveniencyjne, w świetle których widać, że pewna część dzieł dostała się do zbiorów biblioteki Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej m.in. od księży proboszczów sprawujących posługę kapłańską w miejscowej placówce duszpasterskiej. Kilka ze starodruków posiada wpisy o treści: De Biblioteki Trzęsowskiej oraz sygnety odbity w formie pieczęci, co jest interesującym przykładem na sposób oznaczania książek przez ich właścicieli. Ponadto, na wielu ze starodruków znajdują się zapiski margine-



D. Dionysii Carthusiani Operum Minorum Tomus Primus, cui haec insunt... Apud sanctam Ubiorum Coloniae Iohannes Soter excudebat, Anno 1532... [na grzbiecie numer 300].

wincji gnieźnieńskiej (w wydaniu z roku 1527) i ustalenia gnieźnieńskiego synodu prowincjonalnego (wydrukowane w krakowskiej oficynie Andrzeja Piotrkowczyka w 1629 r.), czy Biblię świętą wydaną w roku 1542.

Pozostałe, nieliczne ilościowo starodruki stanowią dzieła o treści świeckiej. Są wśród nich m.in.: *Processus iudicialis*, cenny podręcznik prawa profesora Akademii Krakowskiej Jakuba Janidła (w wydaniu krakowskim Waleriana Piątkowskiego z roku 1643), *Żywoty sławnych mężów* – Greków i Rzymian – najbardziej poczytne dzieło pióra jednego z najwięk-



sowe wskazujące na ich czytelność.

### Zawartość kolbuszowskiej biblioteki parafialnej w XIX i XX w.

Na analizowany zasób biblioteki Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej składa się również ćwierć tysiąca książek wydrukowanych w wiekach XIX i XX. Wśród 254 takich pozycji 101 książek opublikowanych zostało w języku polskim, 85 w niemieckim, 65 w łacińskim, dwie w języku włoskim i jedna w hebrajskim.

Analizując tytuły polskie pod względem treści, należy stwierdzić, że największą wśród nich grupę stanowią kazania, m.in. tak znakomitych autorów obcych i polskich, jak: Fabian Birkowski, Józef Pelczar, Paweł Segneri czy Jan Maria Vianney. Wśród pozostałej literatury o treści religijnej należy wymienić m.in. katechizm rzymski Kościoła katolickiego pióra wspomnianego powyżej ks. Walentego Kuczborskiego (w wydaniu jasielskim z roku 1866), Katechizm dla dzieci wiejskich... autorstwa późniejszego biskupa przemyskiego, urodzonego w na terenie dzisiejszych Podleszan koło Mielca, ks. Michała Korczyńskiego (w wydaniu lwowskim z 1829 r.), Żywoty świętych pióra ks. Piotra Skargi (wydrukowane we Lwowie), O sakramencie pokuty według zasad św. Alfonsa i innych najznakomitszych autorów autorstwa późniejszego proboszcza w Radomyślu Wielkim i Gawłuszowicach koło Mielca (w wydaniu tarnowskim z roku 1884), czy Nowy... Testament ks. Jakuba Wujka (wydrukowany w Lipsku w 1830 r.). Grupę tytułów o treści religijnej uzupełniają roczniki czasopism, m.in. „Dwutygodnik Katechetyczny” z 1899 r.

Wśród pozostałych pozycji spotkać można tytuły o różnorodnej tematyce, m.in. z literatury pięknej (Wszystkie dzieła polskie Jana Kochanowskiego, wydruko-

wane w Przemyślu w roku 1857), historii (kronika Marcina Bielskiego wytłoczona w Sanoku w 1856 r.), finansów (Podręcznik dla Spółek Oszczędności i Pożyczek systemu F.W. Raiffeisena autorstwa Franciszka Stefczyka, wytłoczony we Lwowie w roku 1908) czy z tematyki dotyczącej zwierząt (Weterynaryja gospodarska Haubnera, wydrukowana w Warszawie w 1883 r.; O męczeniu zwierząt Karola Szczeklika, praca wytłoczona w Tarnowie w roku 1898). Na uwagę zasługują również dwa słowniki – rusko-polski i łacińsko-polski.

Analizując tę grupę książek pod względem typograficznym, należy stwierdzić, że opuściły one prasy drukarskie w dużych ośrodkach zagranicznych (Berlin, Lipsk i Petersburg) oraz polskich (Cieszyn, Częstochowa, Jasło, Kraków, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Przemyśl, Rzeszów, Sandomierz, Sanok, Tarnów, Warszawa, Wilno i Wrocław). W przypadku pozycji w języku niemieckim drukowane one były w krajach niemieckojęzycznych, m.in. w Augsburgu, Berlinie, Frankfurtcie nad Menem, Regensburgu i Wiedniu. Z kolei książki wytłoczone w języku łacińskim opuszczały polskie prasy drukarskie (Krakowa, Poznania i Tarnowa) i te położone w krajach niemieckojęzycznych (Kolonia, Linz, Lipsk, Ratyżbona i Wiedeń) oraz w Pradze. Włoskie tytuły ukazały się w Rzymie i Watykanie.

Spora ilość książek w językach polskim, niemieckim i łacińskim dostała się do zasobu kolbuszowskiej biblioteki parafialnej w formie darów (m.in. od miejscowego proboszcza ks. Antoniego Dunajckiego (1929-1945) czy chociażby ks. Ludwika Ruczki (1848-1896), choć w jego przypadku na obecnym etapie badań nie odnaleziono odpowiednich zapisów proveniencyjnych o tym informujących; tutaj można domniemywać, że pewne tytuły trafiły do zbioru w ten właśnie sposób). Ponadto, w przypadku ponad 20 tytułów wiadomo, że zostały zakupione w Tarno-

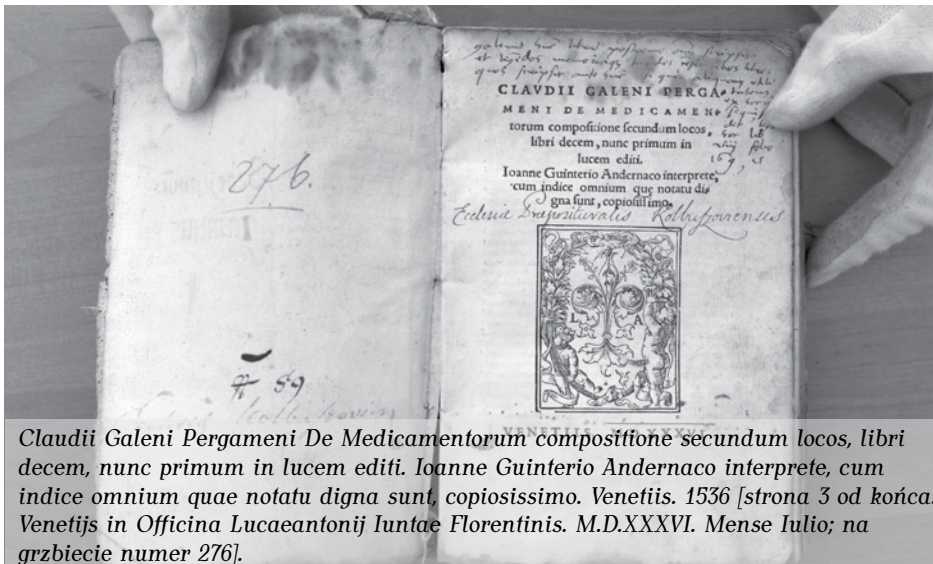
wie, o czym świadczą pieczętki m.in. księgarni Zygmunta Jelenia (na 19 książkach) oraz Karola Raschki (na trzech książkach).

Podsumowując, należy stwierdzić, że dzięki odnalezieniu kilkuset książek przynależących kiedyś do miejscowego zbioru bibliotecznego, historię i zasób biblioteki Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej należy przebadać od nowa. W pierwszej kolejności dokładnie zaprezentować zawartość treściową biblioteki. Następnie, w przypadku okresu staropolskiego, do wymienionych w aktach wizytacji poszczególnych tytułów należy przyporządkować konkretne pozycje z tych odnalezionych, co pozwoli, na ile będzie to możliwe, precyzyjnie zaprezentować ten fragment zbioru. Pozostałe starodruki należy przeanalizować pod kątem czasu ich wejścia w skład kolbuszowskiej biblioteki, przykładowo poprzez dokładne odczytanie umieszczonych w nich proveniencji. Pozwoli to na przyporządkowanie sporej ilości książek do konkretnych osób i z jednej strony na zaprezentowanie ich prywatnych księgozbiorów (pomocne w tym mogą się okazać zachowane testamenty poszczególnych duchownych), a z drugiej strony na odpowiedź na pytanie, ile książek i jakie tytuły zawdzięcza im kolbuszowska biblioteka parafialna.

Kolejnym etapem badania zachowanych starodruków powinna być analiza ich opraw. Już pobieżny ogląd pozwala na stwierdzenie, że są wśród nich pozycje bardzo interesujące, powstałe prawdopodobnie w znaczących zakładach introligatorskich.

Jeżeli chodzi o kolbuszowską bibliotekę parafialną w XIX i XX w., to należy w zasadzie jej historię i zasób zaprezentować od podstaw. W pierwszej kolejności zapoznać się z aktami wizytacji z tegoż okresu, próbując wyłuskać z nich wszelkie informacje w tym temacie. Następnie, przeglądając zasób właściwych archiwów diecezjalnych oraz parafialnego, odnaleźć inwentarze, spisy książek lub jeszcze inne informacje dotyczące biblioteki, które pełniej pozwolą naświetlić temat; przeanalizować również zawartość treściową zasobu, przyporządkować możliwie jak największą ilość książek konkretnym duchownym, dzięki którym znalazły się one w zbiorze.

Dopiero dzięki tym wszystkim działaniom możliwe będzie dokładne przedstawienie historii i zasobu tej, jak już wiadać, znaczącej i interesującej pod wieloma względami biblioteki parafialnej.



*Claudii Galeni Pergameni De Medicamentorum compositione secundum locos, libri decem, nunc primum in lucem editi. Ioanne Guinterio Andernaco interprete, cum indice omnium quae notatu digna sunt, copiosissimo. Venetiis. 1536 [strona 3 od końca: Venetijs in Officina Lucaeantonij Iuntae Florentinis. M.D.XXXVI. Mense Iulio; na grzbiecie numer 276].*



## NOWOROCZNE SPOTKANIA ORKIESTROWE

22 stycznia 2012 r. hala sportowa Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara przez blisko osiem godzin rozbrzmiewała świątecznymi i karnawałowymi rytmami w wykonaniu podkarpackich i małopolskich orkiestr dętych.

Życiu kulturalnemu, fragmentowi życia społecznego towarzyszy pewna dynamika, a jednym z jej przejawów jest funkcjonowanie amatorskich orkiestr dętych. Działające w różnych środowiskach zespoły orkiestrowe łączy zaangażowanie i zapał w popularyzowaniu muzyki. Obserwacja trendów i tendencji ambicji środowisk, dużej liczby świątecznych i noworocznych koncertów, zainspirowała Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej do organizacji wyjątkowej imprezy kulturalnej, pod nazwą Noworoczne Spotkania Orkiestrowe „W świątecznym i karnawałowym nastroju”. Spotkania miały charakter konkursu o randze międzywojewódzkiej. Do udziału zakwalifikowano po trzy orkiestry z Podkarpacia i Małopolski.

Zmagania konkursowe odbywały się w dwóch kategoriach małych i średnich orkiestr (do 25 osób) oraz dużych (od 26 do 50 osób).

Programy artystyczne w pierwszej części (kategoria do 25 osób) przedstawiły orkiestry: Orkiestra Dęta Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej pod dyrekcją Krzysztofa Kłody, Orkiestra Dęta z Wysokiej koło Łańcuta pod dyrekcją Jakuba Magonia, Młodzieżowa Orkiestra Dęta Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Żegocinie pod dyrekcją Mieczysława Kędry.

W drugiej części spotkań usłyszeliśmy orkiestry: Stowarzyszenia Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Dobrynina pod dyrekcją Tomasza Maruta, Orkiestrę Dętą z Baczkowa pod dyrekcją Sławomira Biernata, Krakowską Orkiestrę Staromiejską pod dyrekcją Wiesława Olejniczaka.

Jury w składzie: przewodniczący kpt. Andrzej Kufła, członkowie Krystyna Kutnik i Elżbieta Lewicka, po pracowitych obradach przyznało następujące nagrody:



Zmaganiom nie było końca

Nagroda Grand Prix Noworocznych Spotkań Orkiestrowych w kategorii małych i średnich orkiestr dętych zdobyła Orkiestra Dęta Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej pod dyrekcją Krzysztofa Kłody, II miejsce zdobyła Orkiestra Dęta z Wysokiej koło Łańcuta, III miejsce zdobyła Młodzieżowa Orkiestra Dęta CKSiT z Żegociny.

Nagroda Grand Prix Noworocznych Spotkań Orkiestrowych w kategorii dużych orkiestr dętych zdobyło Stowarzyszenie Orkiestra Dęta OSP Dobrynina pod dyrekcją Tomasza Maruta, II miejsce zdobyła Krakowska Orkiestra Staromiejska, III miejsce Orkiestra Dęta z Baczkowa.

Za najlepszą wokalistkę uznano Katarzynę Słotę-Marciniak z Krakowa, a wyróżnienie otrzymał najmłodszy solista Bartłomiej Biernat z Baczkowa.

Spotkania to sukces wszystkich, wymiana doświadczeń, integracja orkiestr to ich bezcenny wymiar kulturowy. Or-

kiestry, zadowolone z przyjęcia i atmosfery, deklarują udział w następnych edycjach konkursu.

Za okazaną pomoc organizatorzy dziękują Krystynie Zembrowskiej, Dyrektor LO, która z sympatią i cierpliwością zniosła ten muzyczny zjazd. Dziękują również Paniom z KGW w Kolbuszowej Górnej za wirtuozeryjny smak kulinarnych różności (wyżywienie orkiestr).

Dopełnieniem całości był Koncert noworoczny, będący jednocześnie występem laureatów, którego gospodarzami byli Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Olbrzymią satysfakcją sprawiło nam, że zagrała w nim orkiestra MDK-u z Kolbuszowej. Zespół, po sukcesach w konkursach i przeglądach na terenie całego kraju, doczekał się wreszcie uznania w swojej miejscowości. Precyzja wykonania, repertuar, poziom gry muzyków oraz wspaniałe brzmienie to efekt długoletniej sumiennej pracy składu i kapelmistrza. Pozwala zaryzykować śmiało tezę, że w swojej ponad sześćdziesięcioletniej historii orkiestra tak dobrze nie grała jeszcze nigdy.

Gratulujemy również zespołowi z Dobrynina, nowy dyrygent prowadzi zespół równie dobrze jak jego poprzednik. W pełni akceptując werdykt jury, żalujemy naszych przyjaciół ze Starego Krakowa, zespół przygotował repertuar najbliższy założeniom regulaminowym, (być może zbyt wyprzedzający aktualne mody i przyzwyczajenia).

Kochane orkiestry, dyrygenci i muzycy wszyscy jesteście mistrzami!!!





## NOWE TERENY INWESTYCYJNE W 2013 ROKU

Ponad 4,5 mln złotych będzie kosztować kompleksowe uzbrojenie terenów inwestycyjnych przy ul. Św. Brata Alberta i Topolowej w Kolbuszowej. 31 stycznia, w Urzędzie Miejskim, podpisano umowę z wykonawcą – firmą Molter, która do końca czerwca 2013 r. wykona uzbrojenie oraz przeprowadzi roboty drogowe. Wybrano również firmę, która pełnić będzie obowiązki nadzoru inwestorskiego tej inwestycji.

Na realizację zadania gmina otrzymała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, które pokryje 78% kosztów. W ramach projektu wykonana zostanie sieć wodociągowa, kanalizacja sanitarna i deszczowa oraz teletechniczna. Prace drogowe obejmują budowę infrastruktury drogowej, a także budowę chodników, miejsc parkingowych i oświetlenia ulicznego w rejonie ulicy Topolowej i Brata Alberta. Tereny inwestycyjne o pow. 12 hektarów przeznaczone będą pod działalność produkcyjną i usługową. Inwestowaniem na nowych terenach są już zainteresowani pierwsi przedsiębiorcy. Osoby, które otworzą działalność mogą liczyć na ulgi podatkowe. Celem tego przedsięwzięcia jest stworzenie przedsiębiorcom sprzyjających warunków do inwestowania i prowadzenia działalności gospodarczej, a tym samym zwiększenia atrakcyjności inwestycyjnej Kolbuszowej.

S.J.



Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba oraz Prezes Przedsiębiorstwa Molter Sp. z o.o. Zdzisław Molter podpisują umowę.

## KOLBUSZOWA – REGIONALNYM LIDEREM INNOWACJI

Kolbuszowa otrzymała tytuł Regionalnego Lidera Innowacji i Rozwoju 2011 w IV edycji konkursu „Krajowi Liderzy Innowacji i Rozwoju” w kategorii innowacyjna gmina. Wręczenie nagród i dyplomów odbyło się 26 stycznia w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

Ideą konkursu, organizowanego od 2008 roku, jest identyfikowanie oraz promowanie działań i inicjatyw o charakterze innowacyjnym i rozwojowym. Do udziału w konkursie zgłosiło się 913 podmiotów (firm, samorządów, organizacji pozarządowych). Wyróżnienia oraz tytuły zostały przyznane m.in. w kategorii innowacyjna firma, innowacyjny produkt, innowacyjna usługa, innowacyjna gmina, innowacyjna organizacja czy innowacyjny projekt unijny. Wnioski ocenione zostały w poszczególnych kategoriach przez panel niezależnych ekspertów ze świata nauki i biznesu.

Gmina Kolbuszowa zgłosiła swój udział w 2011 r. jako gmina miejsko-wiejska. W ankiecie konkursowej zostały ujęte wszystkie inwestycje przeprowadzone na terenie gminy w latach 2008-2011. Komisja Konkursowa przyznała tytuł w oparciu o analizę i ocenę z zakresu:

Konkurs „Krajowi Liderzy Innowacji i Rozwoju”  
Edycja Regionalna 2011 – Województwo podkarpackie

**Krajowi Liderzy Innowacji i Rozwoju**

**Tytuł**  
**„Regionalny Lider Innowacji i Rozwoju – 2011”**  
**Gmina Kolbuszowa**

Kategoria: Innowacyjna gmina  
Podkategoria: Gmina wiejsko-miejska

Przewodniczący Komisji Konkursowej  
Warszawa, grudzień 2011r.

Prezes Zarządu  
Krzysztof Duchnowski

FUNDACJA INNOWACJI I ROZWOJU  
02-001 Warszawa, Al. Jerozolimskie 87  
NIP: 701-009-89-84, REGON: 141052022  
www.fir.org.pl, e-mail: biuro@fir.org.pl,  
tel. (22) 621-30-00

Partner merytoryczny: **BANK PEKAO SA** (Member of UniCredit Group)

Partnerzy technologiczni: **IBM**, **ORACLE**, **WAPRO**, **lenovo**

Patroni konkursu: **MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEJ**, **MINISTERSTWO GOSPODARSTWA**, **Miśnienie Rozwoju Regionalnego**, **EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO**, **PARP**

Partnerzy wspierający: **GIEŁDA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH w Warszawie**, **Związek Banków Polskich**, **Narodowe Centrum Badań i Rozwoju**, **WZĄSK PUBLIK-RELATIONS**

Partnerzy wspierający: **PeKao LEASING**, **BIG**, **INFOCREDIT**

[www.liderzyinnowacji.pl](http://www.liderzyinnowacji.pl)



- inwestycje w rozwój infrastruktury na terenie gminy,
- liczba podmiotów gospodarczych na terenie gminy,
- zmiany i usprawnienia w obsłudze mieszkańców gminy,
- nowe inwestycje zewnętrzne i usprawnienia we współpracy z inwestorami zewnętrznymi,
- podejmowanie przez gminę inicjatyw/projektów w zakresie ochrony środowiska,
- zrealizowane przez gminę inwestycje w rozwój infrastruktury na terenie gminy,
- podejmowanie przez gminę inicja-

tyw/projektów wspierających lokalną przedsiębiorczość,

- projekty finansujące inicjatywy obywatelskie i organizacje pozarządowe,
- stopień wykorzystania dostępnych środków unijnych w ujęciu wartościowym w stosunku do liczby mieszkańców.

Szeroko opisano realizowane inwestycje takie jak: uzbrojenie terenów inwestycyjnych przy ul. Sokołowskiej, budowę ul. Ruczki, „małej obwodnicy”, modernizację ul. Krakowskiej, przebudowę budynku wielofunkcyjnego w Kolbuszowej Dolnej, wykonanie kanalizacji sanitarnej w Świer-

czowie i Kolbuszowej Dolnej, budowę krytej pływalni i sali gimnastycznej przy SP w Kolbuszowej Górnej.

Patronat nad konkursem, organizowanym przez Fundację Innowacji i Rozwoju, objęło m.in. Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Komisja Europejska, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Urząd Patentowy, Giełda Papierów Wartościowych.

S.J.

## WYKŁAD KS. PROF. ALFREDA WIERZBICKIEGO

**W poniedziałek, 16 stycznia br., w sali odczytowej Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej, w ramach Dnia Dialogu z Judaizmem, miał miejsce wykład ks. prof. dr hab. Alfreda Wierzbickiego. Temat wykładu „Kto spotyka Jezusa spotyka Judaizm – Jan Paweł II o dialogu chrześcijan i żydów”.**

Ks. prof. Alfred Wierzbicki jest dyrektorem Instytutu Jana Pawła II KUL oraz redaktorem naczelnym kwartalnika „Ethos». Jest autorem wielu książek oraz ponad 100 prac naukowych, poetą, autorem kilku filmów dokumentalnych o tematyce religijnej i kulturalnej. Wykłada między innymi na takich uczelniach jak: Papieski Uniwersytet Laterański w Rzymie, Uniwersytet w Parmie, Uniwersytet w Sassari, Katolicki Uniwersytet Chile w Santiago.

Po przywitaniu ks. profesora oraz przybyłych gości przez Andrzeja Jagodzińskiego, dyrektora MiPBP w Kolbuszowej, nastąpiło oficjalne rozpoczęcie wykładu.

Wśród przybyłych znaleźli się między innymi: ks. Lucjan Szumierz, Proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych, Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej, Marek Opaliński Przewodniczący Rady Miejskiej.

Na wstępie prelegent zwrócił uwagę na herb Kolbuszowej, na którym widnieją uścisk dwóch dłoni oraz symbole chrześcijański oraz żydowski. Zauważył, że jest to dowód dobrej współpracy na terenie miasta, gdzie dawniej obok siebie funkcjonowały te dwie społeczności.

Ks. prof. w bardzo przekonujący sposób przedstawił poglądy Jana Pawła II na temat dialogu chrześcijańsko-żydowski wyjaśniając, iż określenie „Starsi Bracia w wierze” jest nie tylko wyrażeniem grzecznościowym, a ma też swoje uzasadnienie teologiczne.

Wykład zakończyła dyskusja, która pokazała, że tematy stosunków ze wspólnotą żydowską są ciągle żywe i budzą wiele emocji. Uczestnicy spotkania mogli również nabyć wydawnictwa Instytutu Jana Pawła II.



*Ks. prof. Alfred Wierzbicki*



*Dyskusja była gorąca*



## SETNE URODZINY MIESZKANKI DOMATKOWA

Pani Zofia Olszowy z Domatkowa świętowała 17 stycznia swoje setne urodziny. W tym dniu solenizantka przyjęła życzenia nie tylko od rodziny i przyjaciół ale również od władz gminy. Z listem gratulacyjnym i bukietem kwiatów jubilatkę odwiedził Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej, Krzysztof Wilk V-ce Przewodniczący Rady Miejskiej oraz Anna Pastuła kierownik USC.

Podczas spotkania Pani Zofia nie kryła wzruszenia, podkreślała, że rodzina jest dla niej najważniejsza. Jak sama mówi, w życiu nie raz przeżywała ciężkie chwile. Być może z przeciwności losu i trudnych przeżyć czerpie siłę, ponieważ jak na swój wiek czuje się bardzo dobrze. Nadal jest aktywna, cieszy się dobrą kondycją fizyczną i psychiczną. Jak twierdzi rodzina, długowieczność w przypadku pani Zofii to zasługa przede wszystkim ciężkiej pracy.

Stulatka od urodzenia mieszka w Domatkowie. W swoim życiu zajmowała się prowadzeniem domu i gospodarstwa rolnego. Mąż w latach 70-tych pracował w Katowicach, zmarł w 1978. Urodziła 8 dzieci. Doczekała się 9 wnuków i 17 prawnuków.



Czcigodna jubilatka z rodziną

S.J.



## UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE PIERWSZEGO ROKU UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU W KOLBUSZOWEJ

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kolbuszowej zakończył cykl spotkań zorganizowanych w ramach realizowanego przez Regionalne Towarzystwo Kultury projektu pod nazwą „Uniwersytet Trzeciego Wieku - szansą na aktywność ludzi starszych”. Projekt realizowany z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Oś Leader w ramach PROW 2007-2013.

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku przez 8 miesięcy, począwszy od maja 2011 r., spotykali się raz w tygodniu w Sali Odczytowej MiPBP w Kolbuszowej. Program Uniwersytetu Trzeciego Wieku obejmował: wykłady historyczne, genealogiczne, etnograficzne, warsztaty literackie, muzyczne, taneczne, kulinarne, malarskie oraz szkolenie komputerowe. Ogółem zostało zorganizowanych 61 spotkań, w których uczestniczyło 1308 osób.

16 lutego, w Czytelni MiPBP w Kolbuszowej, odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego roku działania Uniwersytetu. W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście: Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Prezes Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J.M. Gosłara w Kolbuszowej Andrzej Jagodziński, wykładowcy Uniwersytetu: Janina Olszowy, Justyna Niepokój, Krystyna Mazurkiewicz, Marian Piórek, Jarosław Mazur, Maksymilian Starzec, Łukasz Szymański oraz studen-

ci Uniwersytetu. Dyplomy ukończenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku wręczył słuchaczom Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba. Ciekawym akcentem tej uroczystości był występ artystyczny Grupy Folklo-

rystycznej Uniwersytetu Trzeciego Wieku prowadzonej pod kierunkiem Krystyny Mazurkiewicz. Grupa zaprezentowała trzy tańce ludowe przy akompaniamencie muzycznym Jarosława Mazura.



Uroczyste zakończenie I roku edukacji



## „HOPSA - SA, HOPSA - SA! TO ZABAWA NA STO DWA”

Tegoroczne ferie zimowe w MiPBP w Kolbuszowej przebiegały pod hasłem „Hopsa – sa Hopsa – sa! To zabawa na sto dwa”. Oddział dla Dzieci i Młodzieży organizował przez dwa tygodnie od 30 stycznia do 10 lutego zajęcia z dziećmi, które nie wyjechały na ferie i spędzały je w mieście. Celem działań Biblioteki było zagospodarowanie w ciekawy sposób czasu wolnego dzieciom, a także dostarczenie im miłych wrażeń z uczestnictwa w imprezach bibliotecznych.

Pomimo niskiej temperatury na zewnątrz, średnio dziennie w zajęciach uczestniczyło około 20 dzieci. Łącznie odbyło się 10 spotkań, w których uczestniczyło 200 dzieci.

Przeprowadzono różnorodne formy zajęć pobudzających wyobraźnię i kreatywność.

Zajęcia zimowe rozpoczęły się zawarciem kontraktu, czyli ustaleniem zasad pracy w grupie. Codziennie odbywały się zajęcia integrujące grupę oraz zabawy kształtujące umiejętności nawiązania kontaktu z innymi.

Dzieci miały możliwość wcielenia się w dziennikarza tropiącego nieznanne ślady na śniegu, brały udział w teleturniejach takich jak „Familiada”, „Kalamury”.

Dużo radości sprawiły dzieciom zajęcia pod hasłem, „Śmiech nas leczy, śmiech uzdrawia, śmiech humory nam poprawia, więc nie wahaj się kolego, śmieć się nawet z byle czego”, podczas których dzieci rozładowywały napięcie emocjonalne w formach: werbalnej, ruchowej, muzycznej i plastycznej

W piątek 3 lutego 2012 roku w ramach zimowych spotkań w bibliotece odbyły się popisy dzieci pod hasłem „Szansa na sukces”.

W konkursie na najładniejsze wyko-



nanie wybranej przez uczestnika piosenki wzięło udział 10 dzieci. Komisja konkursowa składająca się z bibliotekarzy oraz dzieci, które nie brały udziału w konkursie wybrała zwycięzców i wyróżnionych.

Pierwsze miejsce przypadło Alicji Marut za wykonanie piosenki „Bez łez” Ewy Farny, drugie miejsce wywalczyła Gabrysia Augustyn również z piosenką „Bez łez”. Laureatką trzeciego miejsca została Weronika Marut, za wykonanie piosenki „Coś za coś” Natalii Leszcz. Komisja wy-

różniła również: Agatkę Kwaśnik, Konstantego Sakowskiego oraz Łukasza Jagodzińskiego. W dniu 10 lutego odbyło się zakończenie spotkań zimowych w bibliotece. Podczas zajęć dzieci wykonały własnoręcznie pamiątkowe rękawiczki oraz wybrały spośród siebie najsympatyczniejszego uczestnika ferii. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Zapraszamy na kolejne organizowane w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży zajęcia.

### Absolwenci ZST

## WYWIAD Z KS. DR GRZEGORZEM MISZCZAKIEM

Ksiądz dr Grzegorz Miszczak jest proboszczem parafii pod wezwaniem Świętego Leonarda w Turbii Wywiad przeprowadziła Ewa Skrzypczak, uczennica Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej

**E.S.: W jakim kierunku kształcił się Ksiądz w naszej szkole?**

G.M.: Uczyłem się na kierunku „Mechanik obróbki skrawaniem”.

**E.S.: Czy wiązał Ksiądz wówczas przyszłość z wybranym zawodem?**

G.M.: Szczerze mówiąc nie planowałem przyszłości z wykształceniem zdobytym w tym kierunku.

**E.S.: Co najmilej wspomina Ksiądz ze szkolnych lat? Czy utkwiły Księdzu w pamięci jakieś szczególne wydarzenia, anegdoty?**

G.M.: Najmilej wspominam okres szkolny, w czasie którego odkrywałem wiedzę i coraz bardziej świadomie przyglądałem się otaczającej mnie rzeczywisto-

ści. Świat jawił mi się jako rzeczywistość, którą trzeba było odkrywać. Myślę jednak, że każdy starszy człowiek miło wspomina swoją młodość (o ile nie była związana z bardzo dramatycznymi wydarzeniami). Życie młodych osób zawsze jest nacechowane licznymi ciekawymi wydarzeniami, jest to bowiem wynik młodzieńczego polotu i fantazji. Osobiście mogę tylko przytoczyć sytuację, gdy zostałem przyłapany na zawieszaniu karykatury Lenina w gablocie obok pokoju dyrektora, jednak udało się uniknąć poniesienia negatywnych konsekwencji takiego czynu.

**E.S.: W jakich przedmiotach radził Ksiądz sobie szczególnie dobrze, a z którymi były problemy?**

G.M.: Lubiłem przedmioty takie jak:

chemia, historia, rysunek techniczny.

**E.S.: Czy udzielał się Ksiądz w czynny sposób w życiu szkolnym?**

G.M.: Ze względu na dużą ilość godzin lekcyjnych, aktywne uprawianie sportu oraz konieczność dojazdu do szkoły, nie mogłem sobie pozwolić na udzielenie się w życiu szkoły.

**E.S.: Wiele lat minęło od czasów ukończenia szkoły, wiele więzi zanikło. A jak jest w przypadku Księdza klasy? Czy nadal utrzymujecie kontakt?**

G.M.: Utrzymuję znajomość z kilkoma kolegami. Są to jednak sporadyczne i okazjonalne spotkania.



**E.S.: Czy mile wspomina Ksiądz naszą szkołę?**

G.M.: Wspominam bardzo miło jako czas bardzo radosnego intensywnego i ciekawego życia.

**E.S.: Jakie uczucia towarzyszyły Księdzu opuszczając szkolne mury? Była to radość, czy może raczej strach przed wkroczeniem w dorosłe życie?**

G.M.: Wiedziałem co będę robił i byłem pewny, że dokonałem właściwego wyboru. Jeśli już, smutek to z powodu rozstania z kolegami i koleżankami.

**E.S.: Jak się potoczyły Księdza dalsze losy po ukończeniu szkoły?**

G.M.: Wybrałem drogę kapłaństwa. Początkowo bardziej naukowego (studia doktoranckie w Rzymie i w Lublinie, wykłady języka włoskiego w Instytucie Teologicznym i teologii moralnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu), a następnie podjąłem pracę duszpasterską.

**E.S.: Czym się Ksiądz zajmuje obecnie?**

G.M.: Aktualnie pracuję jako administrator z prawami proboszcza na parafii w okolicach Stalowej Woli.

**E.S.: Jakie są Księdza zainteresowania, pasje? Może ma Ksiądz jakieś marzenia, którymi zechciałby się z nami podzielić?**

G.M.: Interesuję się teologią moralną oraz eschatologią (od red. w religiach i niektórych systemach filozoficznych, działający o tzw. rzeczach ostatecznych człowieka, jak i świata - śmierci, końca świata. Eschatologia zajmuje się również życiem pośmiertnym człowieka, w którym to dusza zostanie osądzona i otrzyma karę lub nagrodę.)

**E.S.: Co jest Księdza życiowym priorytetem?**

G.M.: Mój priorytet wynika z powołania oraz drogi, którą wybrałem. Jest nim chęć wypełnienia życiowego zadania jakie zlecił mi Pan Bóg.

**E.S.: Może zechciałby Ksiądz przekazać jakąś dobrą myśl, refleksję młodszemu pokoleniu naszej szkoły?**

G.M.: Gratuluję Autorom takiego dobrego pomysłu dotarcia do Absolwentów naszej wspólnej Szkoły i życzę aby podjęta idea oraz praca zaowocowały jak najlepszymi wynikami. Będzie to piękny wkład w jej historię, którą tworzyły rzesze uczniów. Jak by nie patrzeć, każdy z nas zostawił w niej cząstkę siebie. Zostawił część swojej młodości, może nawet doświadczył pierwszych wielkich i wspaniałych przyjaźni i miłości, o których się nigdy nie zapomina. Odnośnie myśli dla młodego pokolenia, to życzę aby nie przegrali młodości. Wygrali miłość i ją obronili, a prawdziwe wartości, które poznają w murach szkoły ponieśli w świat jako bogactwo, które będzie świadczyło o kolbuszowskiej szkole jako środowisku wiedzy, ale i mądrości.

**E.S.: Bardzo dziękujemy.**

## FERIE W MUZEUM KARDYNAŁA ADAMA KOZŁOWIECKIEGO SJ W HUCIE KOMOROWSKIEJ ODBYŁY SIĘ ZGODNIE Z PLANEM

**W sumie w zajęciach podczas Ferii w Muzeum uczestniczyło około 140 dzieci i dorosłych. Odwiedziły nas dzieci z Kolbuszowej, Weryni, Nowej Dęby, Woli Rusinowskiej i Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie oraz dzieci z Huty Komorowskiej.**

Dzieci w Muzeum, podczas zajęć, narysowały m.in. prace plastyczne i napisały kilka słów do swoich rówieśników z Sierocińca w Kasisi w Zambii. Listy te, w imieniu dzieci, wysłano drogą mailową do pracującej tam Siostry Marioli, misjonarki. Mamy nadzieję na szybką odpowiedź, którą oczywiście zamieścimy na naszej stronie internetowej [www.cardinalekozlowiecki.pl](http://www.cardinalekozlowiecki.pl).

**Kasisi to niewielka miejscowość w pobliżu Lusaki, stolicy Zambii. Jest położona 7 km od Międzynarodowego Portu Lotniczego, do którego leci się z Polski z dwiema przesiadkami ok. 13 godzin. W tej miejscowości znajduje się dom dziecka, który wychowuje 225 dzieci. Domem opiekuje się 5 polskich i 1 zambijska siostra zakonna ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej. Placówka zatrudnia również wykwalifikowane „matki zastępcze”, które pracują cały czas, aczkolwiek mają prawo do urlopu oraz kilku dni wolnych w miesiącu. W Kasisi znajduje się również szkoła, kościół katolicki oraz posterunek policji.**

Podczas spotkań dzieci otrzymały „Diariusz muzealny” na swoje notatki z ferii w Muzeum, w którym opisywały swoje przeżycia, ucząc się przy tym pod-

stawowych wiadomości o Afryce.

Na feriach rozstrzygnięty został Konkurs wiedzy o Kardynale Kozłowieckim, na podstawie książki pt. „Kardynał z buszu” autorstwa Doroty Kozioł. Dwa pierwsze miejsca zajęli Klaudia i Kamil Dypa. Nagrodą w turnieju był dyplom i książka o tym samym tytule.

Przy współpracy ze SP im. Ks. Kard. A. Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej zorganizowano pierwszy w historii Muzeum Turniej Szachowy. Dwa pierwsze miejsca zdobyli Klaudia i Kamil Dypa z Huty Komorowskiej.

Niebywałą atrakcją była przejażdżka konną wokół parku i Muzeum na koniku Bari z Zagrody Jeździeckiej „MUSTANG”. Pani Ewelina Bąba, właścicielka Zagrody, wręczyła odważnym dzieciom pamiątkowe dyplomy.

Na zakończenie ferii przygotowano sałatkę afrykańską, składającą się z bananów, pomarańczy, melona, grejpfruta, kiwi, mandarynek, soku z cytryny i jogurtu naturalnego. Wszystkim bardzo smakowało ☺ Ta odrobina lata w zimie doskonale sprawdziła się w Muzeum, przy -23 stopniach mrozu.

Podczas ferii odbywały się również projekcje filmów misyjnych o Kardynale Kozłowieckim oraz zajęcia plastyczne.

Zdjęcia z zajęć zamieszczono na stronie internetowej [www.cardinalekozlowiecki.pl](http://www.cardinalekozlowiecki.pl). Na stronie można także zobaczyć odwiedzających Muzeum, pracę dzieci i dorosłych podczas warsztatów garncarskich prowadzonych przez Panią Annę Kupczyk, których tematem zajęć była biżuteria afrykańska i sama Afryka. Podczas tych zajęć można było również szkliwić swoje prace, a po ferii otrzymać wypalone w piecu garncarskim dzieła.

OP. K. CESARZ / Z. SUMARA





## GMINNY TURNIEJ SPORTOWY

24.01.2012 r., w Zespole Szkół w Widelce, odbyła się IX edycja Gminnego Turnieju sportowego „Raz, dwa, trzy poćwicz Ty”.

W 9 konkurencjach zmierzyło się 40 uczniów ze Szkół Podstawowych z: Kupna, Kolbuszowej Górnej, Zarębek i Widelki. Komisja w składzie: Genowefa Frankiewicz, Alicja Kret, Marek Wesołowski bacznie obserwowała sportowców. Nie lada wyzwaniem były wyścigi na czas na deskorolce, stawianie murów z piankowych klocków, przejście przez tunel.

Zawodnikom towarzyszyły spore emocje i duży wysiłek. Po wspólnym obiedzie komisja ogłosiła wyniki. Dyrektor szkoły Mirosław Karkut wręczył uczestnikom turnieju pamiątkowe dyplomy oraz medale.

I miejsce i złote medale otrzymali zawodnicy ze szkoły w Widelce.

II miejsce i srebrne medale - szkoła w Kolbuszowej Górnej.

III miejsce i brązowe medale - uczniowie z Kupna i Zarębek

Organizatorzy turnieju dziękują zawodnikom i ich opiekunom za wspaniałą zabawę.



## DZIEŃ BABCI I DZIADKA W MDK

W sobotę, 21 stycznia 2012 r., w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej, odbyła się zabawa choinkowa połączona z Dniem Babci i Dziadka.

Przedszkole Niepubliczne p.w. Świętego Józefa w Kolbuszowej przygotowało niecodzienną uroczystość, w której uczestniczyli rodzice i dziadkowie. Montaż słowno-muzyczny dedykowany był dziadkom z okazji ich święta. Mali artyści z wielkim przejęciem recytowali wiersze, śpiewali piosenki, zaprezentowali także elementy dramy z popularnych bajek. Milusińscy dostarczyli zgromadzonym wielu wzruszeń. Siostra Krystyna i pani Ela Urban zadbały by każde dziecko miało możliwość zaprezentować swoje umiejętności aktorskie na scenie. Artyści otrzymali gromkie brawa, a po występie odbyło się miłe spotkanie międzypokoleniowe. Po słodkim poczęstunku zabawę poprowadził wodzirej, który wciągnął do zabawy nie tylko przedszkolaków, ale również rodziców i dziadków.

BOGUMILA PUZIO



Występ małych przedszkolaków



## NOWOROCZNE SPOTKANIE PRZY CHOINCE PRZEDSZKOLA NR 2 W KOLBUSZOWEJ

W dniu 14.01.2011 r., w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej, odbył się karnawałowy bal przedszkolaków.

Swą obecnością zaszczytili nas zaproszeni goście: poseł na Sejm RP - Zbigniew Chmielowiec, burmistrz Kolbuszowej - Jan Zuba, z-ca burmistrza - Marek Gil, przewodniczący Rady Miejskiej - Marek Opaliński oraz dziadkowie i rodzice naszych wychowanków.

Uroczystość rozpoczęła dyrektor Beata Marek ciepłym powitaniem i złożyła wszystkim życzenia noworoczne, a babciom i dziadkom zadowolenia i dumy ze wspaniałych wnuków. Podziękowała również Burmistrzowi Kolbuszowej za przekazywane środki finansowe na rzecz przedszkola, sponsorom za wsparcie, przewodniczącemu rady Rodziców – Krzysztofowi Wójcickiemu za wspaniałą współpracę.

W części artystycznej przedszkolacy zaśpiewali piosenki oraz przedstawiły montaż słowno-muzyczny. Zatańczyły polkę dla babci i dziadka, walczyka, krakowiaczka, a następnie *Shakirę*, *Woke - woke* oraz tańce *latynoskie*. Dzieci przedstawiły program artystyczny oraz wyśpiewały życzenia w języku angielskim, prowadzonym przez Małgorzatę Kościółek.

Dorota Ziętek, odpowiedzialna za przygotowanie uroczystości, zaprosiła na scenę babcię i dziadków, podziękowała za życzliwość i współpracę, a wnuczka odśpiewały im *100 lat* oraz wręczyły duże czerwone serca. Był to bardzo wzruszający moment, niejednej babci łza kręciła się w oku.

Następnie pastorałkę *Bosy Pastuszek* zaśpiewali zaproszeni goście: Zbigniew



Od lewej: Przewodniczący Rady Rodziców Krzysztof Wójcicki, Dyrektor Przedszkola Beata Marek, Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Opaliński i Zastępca Burmistrza Marek Gil

Chmielowiec, Marek Gil, Marek Opaliński, Krzysztof Wójcicki oraz cały personel przedszkola.

Poseł Zbigniew Chmielowiec oraz zastępca burmistrza Marek Gil **złożyli na ręce dyrektor** przedszkola **słodycze dla wszystkich przedszkolaków**, a **pan Krzysztof Wójcicki w imieniu rady rodziców, w podziękowaniu wręczył pani dyrektor piękny bukiet kwiatów dla wszystkich pracowników przedszkola.**

Po części artystycznej dyrektor przedszkola skierowała kilka ciepłych zdań w kierunku rodziców oraz zaprosiła wszystkich na poczęstunek.

W roli wodzireja wystąpiła Anna Ma-

rut, mama naszych przedszkolaków, która świetnie zjednoczyła całe rodziny we wspólnej zabawie. Poprowadziła rodzinnego *Poloneza*, przeprowadziła tańce, korewody, dzięki czemu w zabawie brały udział wszystkie dzieci.

Dużym zainteresowaniem cieszył się również rodzinny konkurs kolęd, podczas którego całe rodziny śpiewały na scenie kolędy.

Rodzice zachwyceni występami swoich pociech, uwiecznili imprezę robiąc zdjęcia oraz nagrywając.

Impreza zakończyła się w bardzo miłej, rodzinnej atmosferze.

HALINA HARACZ





## SESJA MŁODZIEŻOWEJ RADY MIEJSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2012 r., w sali Urzędu Miejskiego, odbyła się VII sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej. W obradach uczestniczył także Ireneusz Kogut, Inspektor ds. Oświaty. Spotkanie rozpoczęła Z-ca Przewodniczącej MRM Aneta Wąsik, która złożyła zaproszonym gościom, radnym i opiekunom noworoczne życzenia.

Następnie podane zostały wyniki Gminnych Zawodów w Unihokeja, zorganizowanych przez MRM dla uczniów szkół podstawowych z terenu gminy. Na sesji podsumowano również akcję „I Ty Możesz zostać Św. Mikołajem”. Opiekun rady, p. Jadwiga Siwiec, podziękowała wszystkim szkołom za przeprowadzoną zbiórkę przyborów szkolnych, zabawek i środków czystości.

Ponadto radni podjęli uchwałę o spotkaniu z przedstawicielem samorządu powiatowego - Starostą Kolbuszowskim - w sprawie zapoznania się z planem pracy powiatu na 2012 rok.

Zorganizują również Międzyszkolny Turniej Taneczny dla szkół podstawowych i gimnazjów oraz wycieczkę do Sejmu RP w Warszawie.

Na zakończenie Sekretarz Kolbuszowej – Barbara Bochniarz oprowadziła radnych po Urzędzie Miejskim.

S.J.



Uroczyste otwarcie sesji

## UCZNIOWIE Z PASJĄ

**Rolą rodziców, jak również nauczycieli czy placówek kulturalnych, jest dbać o wszechstronny rozwój dziecka, a także rozwój jego zainteresowań.**

Nauczyciele z ZS Nr 1 w Kolbuszowej poszukują takich metod pracy, by uczniowie, oprócz udziału w lekcjach, swoje talenty i pasje starali się rozwijać na kołach artystycznych, gdyż zajęcia te zapewniają rozrywkę kulturalną, pobudzają także do samokształcenia i rozwoju osobowości dziecka. Pani B. Reguła uważa, że jej podopieczni z II B, podczas wykonywania zadań aktorskich, ujawniają prawdziwe talenty.

Uczeń Karol Sudoł, na XI Festiwalu Teatrów w Trzęsówce, otrzymał wyróżnienie dla najlepszego aktora za rolę księcia Filipa w przedstawieniu „O kłopotach smoka Łasucha”. Karol bierze udział we wszystkich zabawach teatralnych i formach scenicznych. Swobodnie posługuje się gestem i mimiką, a przy tym doskonale się bawi. Ostatnio wcielił się w postać świętego Piotra, który wraz z niesfornymi aniołkami przygotowywał się do świąt Bożego Narodzenia w „Niebie”.

Droży czytelnicy pragnę nadmienić, iż bożonarodzeniowe jasełka uczniów ZS nr 1 wystawione były na XVI Sesji Rady Miejskiej oraz 16 stycznia dla mieszkańców Kolbuszowej w Kolegiacie p.w. Wszystkich Świętych.

Oprócz Karola są też inni utalentowani uczniowie, którzy wspaniale bawią

się na scenie. Należą do nich Julia Bujak (partnerka Karola w przedstawieniu czyli królewna Agatka), Olga Róg (III miejsce w kategorii recytacja na Festiwalu Papierkim w Kupnie), inni uczniowie – aktorzy: Klaudia Olszowy, Jakub Piórek, Paweł Ła-

goda, Dominik Bajor, Dominik Jabłoński, Sara Augustyn, Ania Kozdra i pięknie grająca na gitarze Wiktoria Sadowska.

Uczniowie klasy II B przygotowali ostatnio montaż poetycko – muzyczny dla swoich babć i dziadków z okazji ich święta.



Szczęśliwi mali aktorzy

Dyrektor I. Iwaniak jest dumna z osiągnięć podopiecznych pani B. Reguły. Z drżącym sercem i wielką satysfakcją odbierała wraz z nauczycielem i rodzicem dyplomy, statuetki oraz gratulacje od władz gminy Cmolas, radnych powiatu, dyrektora, uczniów, rodziców ZS w Trzęsówce. Drugoklasiści zdobyli nagrody w kategorii aktor, przedstawienie i scenografia podczas 11 Gali teatrów.

Klasa III D jest klasą wyjątkową, bardzo żywiołową, pani B. Kobylarz stara się rozwijać ich różnorodne pasje i umiejętnie zagospodarować wolny czas. Twierdzi, że wszystko zaczęło się od projektu unijnego „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”.

Projekt ten rozbudził w uczniach chęć rywalizacji w nauce, udział w zajęciach sportowych, konkursach i zajęciach artystycznych. Wzruszały ich występy na uroczystościach szkolnych, gdzie prezentowali swoje umiejętności taneczne, w strojach narodowych tańczyli poloneza, krakowiaka i kujawiaka.

Poznajmy uczniów niezwykłych z tej klasy. Magdalena Blicharz zadebiutowała w teatrze szkolnym jeszcze w klasie I, kiedy to, ze względu na drobną budowę ciała, zagrała rolę robaczka w adaptacji wiersza J. Brzechwy pt. „Entliczek – pentliczek”. Właśnie wtedy ujawnił się talent aktorski i artystyczny Madzi. Za swoje wiersze i prace plastyczne zdobyła specjalną nagrodę w konkursie Regionalnej Fundacji Rozwoju Serce pod hasłem „Kochasz dzieci – nie pal śmieci”, należy wspomnieć, że Fundacja to taka „dobra dusza”, która docenia i wspiera Madzię w tym co robi. Otrzymała również wiele wyróżnień, m.in. w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym w 2011, nagrodę specjalną w IX Gminnym Konkursie pod hasłem „W kręgu bohaterów literackich H. Sienkiewicza”. Podczas IX Gminnego Festiwalu Papińskiego w Kupnie zdobyła Grand Prix w kategorii prace plastyczne oraz pierwsze miejsce w kategorii recytacje klas I-III za interpretację własnego wiersza pt.: „O papieżu Polaku”. Jej talent aktorski mogliśmy również podziwiać podczas jasełek.

Oprócz Magdy są również inni uczniowie, którzy mają swoje pasje, m.in.: Mikołaj Gołębiowski pięknie gra na flecie, Julia Brodziuk, Zuzia Cisek, Dominika Kicińska, Alicja Blicharz są utalentowane plastycznie, aktorsko i muzycznie.

Pani Beata ceni sobie współpracę z p. Maćkiem Kosztyłą, który rozbudza w dzieciach pasję do muzyki, a także współpracę z rodzicami, którzy wspierają ją we wszelkich przedsięwzięciach.

Tomek, Bartek i Weronika są uczniami gimnazjum, mają różne zainteresowania ale łączy ich wspólna pasja - muzyka.



Występ w Kolegiacie p.w. Wszystkich Świętych

Rozwijają swój talent, dzieląc się nim z innymi zarówno podczas występów w szkole, jak też w różnych konkursach muzycznych.

Weronika Augustyn śpiewała jeszcze w przedszkolu, a w szkole podstawowej swoim głosem uświetniała apele i uroczystości szkolne. W gimnazjum rozwija swoją pasję występując w szkolnym chórze, uczestniczy w wielu konkursach muzycznych, ostatnio dołączyła do zespołu muzycznego, w którym grają na instrumentach muzycznych koledzy Tomek i Bartek.

Bartek Urban twierdzi, że muzyka jest dla niego bardzo ważna, rozwija swoją pasję, uczy się w szkole muzycznej, gra na perkusji, jest dumny, iż może wystąpić przed kolegami z gimnazjum na różnych uroczystościach szkolnych i wtedy stara się pokazać co potrafi najlepiej. Ze swoim zespołem zagraли już dwa koncerty w MDK, twierdzi, iż występ się podobał. Uważa, że pasja do muzyki go ubogaca, uwielbia rozmawiać o niej ze znajomymi.

Tomek Lenart pasją do muzyki „zaraził się” po koncercie w MDK w 2008 r. Twierdzi, iż to chyba rodzinne, ponieważ jego tata, jak również wujkowie, kochają muzykę. Właśnie im zawdzięcza podstawy gry na gitarze oraz setki kaset muzycznych. W szkole „koncertuje” na akademiach i innych uroczystościach. Dużo ćwiczy, gra w heavy-metalowej kapeli. Muzyka jest dla niego bardzo ważna, znajduje w niej przyjemność, pocieszenie, uspokojenie. Dzięki niej poznaje nowych przyjaciół. Dzięki niej jest szczęśliwy. Nie chce grać tylko dla siebie, chce się nią dzielić z innymi. Muzyka uczy go dążenia do celu i wytrwałości. Setki godzin poświęcone na ćwiczeniach nie idą na marne, gdyż dzielenie się pasją z innymi na koncertach daje wielką satysfakcję. Tomek twierdzi również, że przez muzykę uczy się wyrażać

siebie i swoje poglądy.

Dla młodzieży gimnazjalnej przynależność do kółka teatralnego to nie tylko zabawa, ale uczenie się myślenia, kształcenie umiejętności patrzenia na świat i ludzi.

Pani Dorota Rabczak uświadamia swoim podopiecznym jak ważna jest dykcja, ruch, gest sceniczny aby widz przeżył wzruszenia estetyczne, a występ dał aktorom satysfakcję i radość.

Miesiąc grudzień i styczeń był sprawdzianem dla uczniów, którzy rozwijali swoje pasje artystyczne (aktorskie i muzyczne).

Pani dyrektor I. Iwaniak powiedziała, że słowa świątecznej piosenki „opłatek weź i z nami dziel” w wykonaniu uczniów ZS nr 1 towarzyszyły władzom miasta, pracownikom różnych instytucji oraz mieszkańcom Kolbuszowej na uroczystej Sesji Rady Miejskiej oraz na jednej z niedzielnych mszy w Kolegiacie p.w. Wszystkich Świętych. Występy jasełkowe bardzo się wszystkim podobały, podkreśliła, że brawom i ciepłym słowom pod adresem aktorów nie było końca. W takich chwilach było niezmiernie miło odbierać podziękowania i nagrody. Uczniowie wyśpiewali sobie wielkie kosze słodkości od władz miasta i ks. Proboszcza L. Szumie-rza, a od Pani Ewy Nowak, Prezesa Fundacji „Serce”, wyjazd do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Drodzy czytelnicy, każdy z nas potrzebuje akceptacji, a młody człowiek - uczeń - szczególnie. Myślę, że praca w kołach artystycznych może mu ją dać. Liczą się uśmiech, dobre słowo, życzliwość nie tylko opiekuna koła ale nas wszystkich. Młody człowiek z pasją, wrażliwy, kochający polską kulturę, to także wrażliwy i otwarty na innych dorosły.



## PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ DROGOWSKAZEM DO SUKCESU

W Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni trwa realizacja II etapu projektu „Młodzi Pewni Wykwalifikowani”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Beneficjentami są uczennice i uczniowie klas maturalnych Technikum w zawodach: technik żywienia i gospodarstwa domowego, technik technologii żywności, technik agrobiznesu i technik handlowiec.

Aktualnie uczestnicy projektu zakończyli ćwiczenia z bloku „Zarządzanie i przedsiębiorczość”, prowadzone przez trenerów: Magdalenę Bryk, Renatę Skowrońską i Mieczysława Oślizło.

Celem szkolenia było zdobycie dodatkowych wiadomości i nabycie umiejętności z zakresu przedsiębiorczości i zarządzania firmą.

Uczniowie doskonalili autoprezentację, niezbędną podczas rozmów kwalifikacyjnych w trakcie poszukiwania pracy, szukali pomysłów na sukcesy w biznesie, uczyli się obsługi kas fiskalnych. Większość zajęć była prowadzona w pracowni komputerowej z wykorzystaniem innowacyjnych pakietów edukacyjnych, zamieszczonych na platformie e-learningowej. Ponadto uczestnicy zapoznawali się z dokumentowaniem zdarzeń gospodarczych oraz sporządzaniem dowodów księgowych z wykorzystaniem komputerowych programów: magazynowo-sprzedazowych, kadrowo-płacowych oraz finansowo-księgowych.

Rezultatem zakończonych zajęć są opracowane własne portfolio oraz sporządzone biznesplany, umiejętność obsługi programów komputerowych oraz kas fiskalnych.

Maturzyści przyznają, że realizowane treści przyczyniły się do ustalenia ich atutów, a także do podniesienia poczucia własnej wartości. Zdobyte umiejętności będą również wykorzystane podczas egzaminu zawodowego oraz posłużą w kierowaniu dalszym osobistym rozwojem po zakończeniu edukacji. Zajęcia stały się dla uczniów przewodnikiem wskazującym drogę do aktywnego i świadomego uczestniczenia w życiu gospodarczym, przygotowującym między innymi do zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej, znalezienia się w trudnych warunkach rynku pracy oraz bardziej aktywnego poszukiwania pracy.

M. OŚLIZŁO



## POMÓŻMY KASII!

Katarzyna Liszcz, urodziła się 25.08.1987 roku, w połowie ósmego miesiąca, z wagą 1500g, ze zwłknięciem lewego biodra. W 9 miesiącu życia, gdy zaczynała chodzić, zrobiono zdjęcie RTG i zalecono wyciąg na 6 tygodni na lewe biodro. Po 4 tygodniach wyciągu założono gips na 6 miesięcy (od klatki piersiowej do stóp, z rozstawieniem kończyn dolnych), celem nastawienia biodra lewego. Przez długotrwałe przebywanie w gipsie w tej samej pozycji powstała martwica kości biodra prawego. W 6 roku życia przeprowadzono operację i dokładną rehabilitację. Zabieg polegał na zabezpieczeniu biodra przed ponownym zwłknięciem. Do 14 roku życia, kulejąc, Kasia chodziła z martwicą kości biodra prawego. W 2001 roku kłopoty z chodzeniem bardzo nasiliły się, co groziło wypadnięciem panewki ze stawu, więc przeprowadzono zabieg zabezpieczenia przed zwłknięciem biodra prawego i nadbudowania daszku nad panewką stawu biodrowego. Skrócono wówczas i obniżono tzw. krętarz większy (narośl z boku panewki stawowej), co prawdopodobnie spowodowało skrócenie się biodra do 5 cm. W wyniku nieodpowiedniej rehabilitacji z roku na rok postępowało ścieranie się panewki. Następstwem tego był w dużym stopniu zanik mięśni i przyczepów mięśniowych. W rezultacie kończyna skróciła się do 6 cm.

Obecny stan w dużej mierze uniemożliwia normalne poruszanie się. Wielokrotne wizyty u wielu lekarzy nie przyniosły oczekiwanego skutku. Coraz większe problemy z chodzeniem oraz walka z bólem to codzienność Kasi. Nadzieją dla Kasi na normalne funkcjonowanie w społeczeństwie pozostała bardzo kosztowna operacja w Klinice w Stuttgarcie, w Niemczech, w lipcu 2012 roku.



Kasia obecnie jest studentką II roku studiów magisterskich Akademii Muzycznej w Krakowie. Uczestniczy w koncertach arii i pieśni organizowanych przez Uczelnię. Posiada w repertuarze arie barokowe, oratoryjne, operowe i operetkowe oraz pieśni. Współpracuje z Wydziałem Wokalnym Akademii Muzycznej w Warszawie nad projektem uczelnianym, reżyserowanym przez Prorektora Ryszarda Cieślę i Przemysława Klonowskiego „Cosi fan tutte”, przygotowując partię Despiny. Chętnie koncertuje na rzecz środowiska lokalnego.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyłączyli się do zbiórki, dzięki którym może spełnić się marzenie Kasi o operacji i zdrowym biodrze.

**KASI MOŻNA POMÓC WPŁACAJĄC DAROWIZNĘ NA PONIŻSZY NUMER RACHUNKU BANKOWEGO:**

80114012250000535065001004 BRE BANK O/ RZESZÓW

LUB PRZEKAZUJĄC 1% PODATKU:

REGIONALNA FUNDACJA ROZWOJU „SERCE”

KRS: 0000 214 559

Z DOPISKIEM „DAROWIZNA NA OPERACJĘ KASI”

## BUDŻET GMINY KOLBUSZOWA 2012

W piątek 27 stycznia br. Rada Miejska w Kolbuszowej jednogłośnie uchwaliła budżet Gminy Kolbuszowa na rok 2012. Dochody gminy ogółem zaplanowano na poziomie 69 425 604 zł, wydatki ogółem na poziomie 72 293 681 zł.

Planowany deficyt budżetu wyniesie 2 868 077zł, który zostanie pokryty przychodami z:

- pożyczki na rynku krajowym 1 534 921 zł
- kredytu na rynku krajowym 1 333 156 zł

Analizując wydatki budżetu na rok 2012 dostrzegamy, iż największe wydatki przeznaczone są na oświatę, w sumie ponad 27 mln. 938 tys. zł, pomoc społeczną ponad 12 mln. 255 tys. zł. oraz gospodarkę komunalną i ochronę środowiska ponad 10 mln. 817 tys. zł.

Wydatki majątkowe to kwota 15 179 835 zł, natomiast pozyskane oraz planowane do pozyskania środki z Unii Europejskiej to 9 369 920 złotych, które zasilą takie inwestycje jak:

- rewitalizacja miasta Kolbuszowa
- kanalizacja Kolbuszowa Dolna i kanalizacja Świerczów - rozliczenie końcowe, refundacja
- budowa sieci wodociągowej z przyłączami domowymi w Kłapówce
- wymiana magistrali wodociągowej w Zarębkach
- budowa chodnika w miejscowości Kolbuszowa Dolna i Werynia oraz rozbudowa Domu Ludowego i budowa placu utwardzonego na spotkania integracyjne mieszkańców miejscowości Widelka - refundacja
- uzbrojenie terenów inwestycyjnych przy ul. Sokołowskiej w Kolbuszowej
- uzbrojenie terenów inwestycyjnych przy ulicy św. Brata Alberta i Topolowej w Kolbuszowej.

**Planowane inwestycje w 2012 roku:**

### Dostarczanie wody

- budowa sieci wodociągowej z przyłączami domowymi w Kłapówce
- budowa sieci wodociągowej do budynków jednorodzinnych zlokalizowanych w rejonie ul. Krakowskiej - Osiedle za Kirkutem w Kolbuszowej
- wymiana magistrali wodociągowej w Zarębkach

### Transport i łączność

- budowa drogi dojazdowej do oczyszczalni ścieków w Świerczowie - dokumentacja
- przebudowa drogi gminnej Werynia - Kolonia - II etap
- kontynuacja przebudowy istniejącej drogi gminnej wewnętrznej relacji Domatków - Zagranicze
- rozbudowa ulicy Wiejskiej- kontynuacja
- budowa drogi gminnej publicznej nr 10 4045 R w Kolbuszowej Górnej (za rzeką) oraz niezbędne przebudowy i zabezpieczenie urządzeń obcych oraz budowa kanalizacji sanitarnej Kolbuszowa Górna etap I wzdłuż drogi gminnej nr 1 0 4045 R
- przebudowa drogi gminnej Zarębki – Dubas – Werynia nr 10 3981R poprzez budowę chodnika w pasie drogowym od km 1 + 069 do km 1+800 i od km 1+ 839 do km 2+00”
- budowa drogi gminnej Widelka - Majdan – dokumentacja

### Działalność usługowa

- wykonanie alejki przy cmentarzu komunalnym

### Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa

- remont dachu na remizie OSP w Widelce
- monitoring miejsc publicznych w Kolbuszowej

### Oświata i wychowanie

- rozbudowa Szkoły Podstawowej o salę gimnastyczną wraz z pomieszczeniami na potrzeby Przedszkola Publicznego w Werynia - dokumentacja
- Rozbudowa Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej - dokumentacja

### Pomoc społeczna

- modernizacja budynku MGOPS – kontynuacja

### Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

- przebudowa ul. Witosa wraz z budową kanalizacji deszczowej - kontynuacja
- budowa chodników w Gminie Kolbuszowa
- budowa chodnika w miejscowości Kupno
- remont infrastruktury komunalnej
- rewitalizacja miasta Kolbuszowa
- budowa dwóch przepompowni w Kolbuszowej Dolnej
- uzbrojenie terenów inwestycyjnych przy ulicy św. Brata Alberta i Topolowej w Kolbuszowej
- budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Wolskiej, Słonecznej, Piaskowej- dokumentacja
- przebudowa kolektora deszczowego na odcinku od ul. Kilińskiego do ul. Zielonej



w Kolbuszowej - dokumentacja  
- przebudowa kanalizacji ogólnospławnej w zlewni ul. Partyzantów w Kolbuszowej na system kanalizacji rozdzielczej - kontynuacja  
- budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 1 215 R Werynia - Kłapówka - etap II w miejscowości Werynia  
- uzbrojenie terenów inwestycyjnych przy

ulicy Sokołowskiej w Kolbuszowej

#### **Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego**

- modernizacja Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej  
- oznaczenie wizualnej komunikacji dojazdu do parku Etnograficznego

#### **Kultura fizyczna**

- budowa boiska sportowego w Kupnie  
- modernizacja boisk sportowych w gminie Kolbuszowa  
- rozbudowa budynku usługowego handlowo-gastronomicznego przy ul. Wolskiej 2 w Kolbuszowej o część usługową

## **BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ**

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

### **ZOSTAŁ WYWIESZONY**

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2010 r. Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.), wykaz nieruchomości, **własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.**

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ  
JAN ZUBA

## **BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ**

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

### **ZOSTAŁ WYWIESZONY**

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2010 r. Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.), wykaz nieruchomości, **własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w najem.**

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ  
JAN ZUBA

OŚiGW.6220.20.2011.2012

Kolbuszowa, 2012.02.07

## **OBWIESZCZENIE**

*Burmistrz Kolbuszowej*, działając na podstawie art. 33 ust 1, w związku z art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) zawiadamia, że w dniu 25 listopada 2011 r. wpłynął wniosek ZAKŁADU PRODUKCYJNO-USŁUGOWEGO CMOL-FRUT STEFAN WRZASK, 36-105 CMOLAS 360A o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa elektrowni wiatrowej w miejscowości Kolbuszowa Górna na działce ewidencyjnej nr 2664 oraz infrastruktury jej towarzyszącej” po-

legającego na budowie jednej elektrowni wiatrowej w miejscowości Kolbuszowa Górna na działce nr 2664 w Gminie Kolbuszowa.

Mając na uwadze, że planowana inwestycja zalicza się do kategorii przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, przystąpiono do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Organem administracji właściwym do wydania decyzji w tej sprawie jest Burmistrz Kolbuszowej, zaś organami biorącymi udział w ocenie oddziaływania na środowisko, właściwymi do wydania opinii i dokonania uzgodnienia będą Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie i Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Kolbuszowej.

Jednocześnie zawiadamiam wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy, składania uwag i wniosków w formie pisemnej, elektronicznej i ustnej, w terminie od 7 lutego 2012 r. do 28 lutego 2012 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obr. Pokoju 21, pok. 20, w godzinach urzędowania. Złożone uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Kolbuszowej przed wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację w/w przedsięwzięcia.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ



**Pani  
Józefie Starzec**

wyrazu głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Meża**

składają  
Kierownik oraz pracownicy  
pływalni Fregata  
w Kolbuszowej

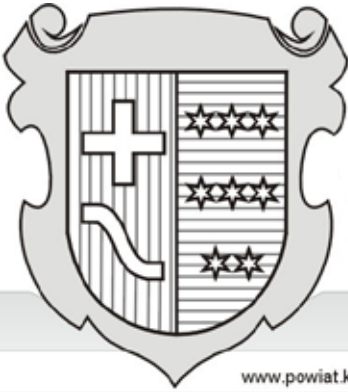


**Pani  
Józefie Starzec**

wyrazu głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Meża**

składają  
Burmistrz Kolbuszowej  
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego  
w Kolbuszowej



# INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523

**100 lat**  
**Gimnazjum  
i Liceum Ogólnokształcącego  
w Kolbuszowej**



## JUBILEUSZ 100 – LECIA GIMNAZJUM I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W KOLBUSZOWEJ



2 czerwca 2012 roku przypada jubileusz 100 - lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej - najstarszej placówki oświatowej tego typu miasta i regionu. Zapoczątkowała ona nie tylko dzieje szkolnictwa średniego na ziemi kolbuszowskiej, ale przez wiek swego funkcjonowania dała możliwość studiów wyższych i awans społeczny młodzieży powiatu kolbuszowskiego.

Każdy jubileusz jest okazją do rozpamiętywania przeszłości i uczenia się mądrości od poprzednich pokoleń. Jest również okazją do radosnych spotkań i snucia wspólnych wspomnień, a także okazją do pamięci dla Pedagogów i Profesorów, mistrzów w zdobywaniu wiedzy i mądrości.

Dlatego też przypada mi wdzięczny zaszczyt zaproszenia wszystkich Absolwentów Szkoły do udziału w jubileuszowych uroczystościach

Dyrektor Szkoły

mgr Krystyna Zembrowska

Zapraszam na stronę internetową <http://www.stolatlo.ekolbuszowa.pl/>

Liceum Ogólnokształcące  
im. Janka Bytnara w Kolbuszowej

ul. Jana Pawła II 8  
36 - 100 Kolbuszowa

www.lo-kolbuszowa.szkoły.itl.pl  
e-mail: lo\_kolb@wp.pl  
Tel.: 17 2271545  
Fax: 17 2271530







## APEL

### RADY POWIATU W KOLBUSZOWEJ Z DNIA 26 STYCZNIA 2012 R.

*w sprawie wyrażenia protestu dotyczącego zamiaru likwidacji  
Sądu Rejonowego w Kolbuszowej.*

**Rada Powiatu w Kolbuszowej stanowczo protestuje przeciwko planowanej likwidacji Sądu Rejonowego w Kolbuszowej.**

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej jest jedną z najważniejszych instytucji państwowych funkcjonujących w powiecie, a jego likwidacja będzie istotnym ograniczeniem funkcji i zadań państwa na poziomie lokalnym.

Planowane wyprowadzenie Sądu Rejonowego z miasta Kolbuszowa, będącego siedzibą powiatu, oznacza degradację Powiatu Kolbuszowskiego i samego miasta. Władze Powiatu Kolbuszowskiego ciągle podejmują działania mające na celu poprawę i rozwój infrastruktury społecznej Powiatu. Nie do przyjęcia jest fakt likwidacji Sądu Rejonowego w Kolbuszowej i przekształcenia go w Wydział Zamiejscowy. Wprowadzane zmiany spowodują marginalizację Powiatu, spadek bezpieczeństwa jego mieszkańców. Wiąże się to ponadto ze znacznym utrudnieniem w wypełnianiu przez władzę sądowniczą zwyczajowych ról społecznych.

Sąd z siedzibą w Kolbuszowej jest tą instytucją, która jest niezbędna dla mieszkańców naszego Powiatu. Właściwość miejscowa Sądu obejmuje 6 gmin (łącznie ok. 62 tys. mieszkańców), funkcjonuje sprawnie, terminy rozpatrywania spraw są krótkie, a to jest bardzo ważne dla każdego zainteresowanego szybkim rozstrzygnięciem postępowania. Dotychczasowe rozwiązanie gwarantuje społeczeństwu szybki i łatwy dostęp do ochrony swoich podstawowych praw. Planowana likwidacja spotyka się z bardzo negatywną oceną społeczności Powiatu Kolbuszowskiego.

Zamysł likwidacji Sądu Rejonowego w Kolbuszowej jedynie w myśl kryterium liczby etatów sędziowskich, nie bierze pod uwagę odległości, jaką mają do pokonania mieszkańcy oczekujący rozstrzygnięć Sądu. Likwidacja Sądu Rejonowego w Kolbuszowej wydłuży ponadto nie tylko dojazd mieszkańców do Sądu, ale i czas toczących się spraw, co może wywołać poczucie niesprawiedliwości wśród mieszkańców powiatu.

Likwidacja Sądu Rejonowego w Kolbuszowej stanowić będzie jawne naruszenie celów reformy administracyjnej z 1998 r., w wyniku której powstały m. in. powiaty, jako centra regionalnej integracji samorządowej. Miały one zapewnić mieszkańcom kompleksowe załatwianie spraw indywidualnych na szczeblu powiatu, do czego należy zaliczyć również zapewnienie równego dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Efektem planowanej likwidacji Sądu Rejonowego w Kolbuszowej będzie odczuwalne ograniczenie mieszkańcom realnej możliwości realizacji konstytucyjnej zasady dostępności do wymiaru sprawiedliwości -względny natury ekonomicznej w żaden sposób nie usprawiedliwiają ogromnych kosztów społecznych planowanych zmian.

Państwo nie może uciekać od obywateli, wymiar sprawiedliwości nie powinien odsuwać się od obywateli, zwłaszcza na Podkarpaciu, gdzie teren jest specyficzny. Brak dużych aglomeracji, rozrzucone wsie i małe miasteczka, z których dojazd do centrów administracyjnych jest znacznie utrudniony.

**Rada Powiatu Kolbuszowskiego przywołując powyższe apeluje o pozostawienie Sądu Rejonowego w Kolbuszowej jako samodzielnej jednostki sądownictwa powszechnego.**

## DZIEDZICTWO KULINARNE POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

Koniec ubiegłego roku przyniósł obfite żniwo w postaci długo wyczekiwanej książki „Smaki Powiatu Kolbuszowskiego”. Zawartość książki jest efektem współpracy Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej z Kołami Gospodyń Wiejskich z terenu naszego powiatu.

Od roku 2009 gospodynie z powiatu dostarczały do Starostwa różnorakie przepisy kulinarne, które w dalszej kolejności zostały przepisane i posegregowane tak, aby móc wykorzystać je podczas wydawania typowego przewodnika kulinarnego w naszym powiecie. Wydaniem książki zajęło się Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL”, które pozyskało fundusze ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 wraz ze Starostwem Powiatowym w Kolbuszowej.

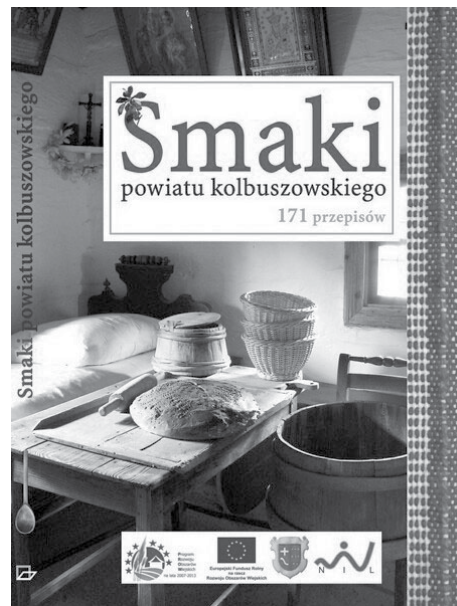
Oficjalna promocja książki Smaki Powiatu Kolbuszowskiego odbyła się w październiku ubiegłego roku. W lokalu „Na rozłogach” zgromadzili się m.in. **Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Kolbuszowski Józef Kardys, Przewodniczący Rady Powiatu Kolbuszowskiego Mieczysław Burek oraz Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba**. Nie zabrakło także licznej grupy osób zaproszonych i zaangażowanych w powstawanie przepisów i publikacji samej książki. Wszyscy bardzo wnikliwie przeglądali kartki książki, które oprócz samych przepisów zostały urozmaicone licznymi foto-

grafiami przedstawiającymi owe potrawy.

Książka składa się ze 171 przepisów, które zostały podzielone na trzy części. W pierwszym rozdziale możemy znaleźć Przepisy stare i nowe z obszaru powiatu kolbuszowskiego. Korzystając z tych przepisów możemy między innymi przyrządzić kotleciki z kaszy gryczanej czy rosół z królika po lasowiacku.

II rozdział zawiera przepisy Pnioków, Krzoków i Ptoków. Nazwy te, jak tłumaczy w książce Pani Janina Olszowy definiują sposób w jaki dzieliło się w przeszłości społeczeństwo naszego regionu. „Pnioki to mieszkańcy z dziada pradziada, Krzoki to ci, którzy osiedlili się, założyli rodziny i pozostali w naszej społeczności, zaś ptoki to tacy, którzy przybyli do Kolbuszowej pomieszkać i odlecieli dalej”.

Ostatnia część przepisów to Kuchnia dworska z dworów w Dzikowcu i Niwiskach oraz pałacu w Weryni. Wśród zapisanych przez dworskich kucharzy receptur możemy znaleźć wykwinną pieczeń wołową faszerowaną lub zupę z sarniny. Warto także skorzystać z przepisów wspaniałych wypieków zaczynając od tortów, kończąc na ciasteczkach i babkach.



Książka Smaki Powiatu Kolbuszowskiego to przede wszystkim znakomita baza tradycyjnej kuchni lasowiackiej, dzięki której możemy dowiedzieć się jakie potrawy przyrządzali nasi przodkowie, a przede wszystkim w jaki sposób przygotować takie potrawy samodzielnie. Publikacja może stać się także wspaniałym prezentem dla bliskich i przyjaciół, który zapewne ucieszyłby każdego.

*„Smaki Powiatu Kolbuszowskiego” zakupić można w siedzibie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego, przy ulicy Jana Pawła II 8 w Kolbuszowej.*

## VI WOJEWÓDZKI KONKURS KOŁĘDY I PASTORAŁKI OBOCJĘZYCZNEJ W KOLBUSZOWEJ

W środę, 11 stycznia 2012 roku w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbył się VI Wojewódzki Konkurs Kołedy i Pastoralki Obcojęzycznej.

Konkurs tradycyjnie został objęty honorowym patronatem przez J. E. Ks. Biskupa Kazimierza Górnego, Wojewodę Podkarpackiego Małgorzatę Chomycz, Marszałka Województwa Podkarpackiego Mirosława Karapytę, Starostę Kolbuszowskiego Józefa Kardysia, Burmistrza Kolbuszowej Jana Zubę.

Patronat medialny objęli: „TVP 3”, Katolickie Radio „Via” w Rzeszowie, „Radio Rzeszów”, „Twoje Radio Cmolas”, „Niedziela Rzeszowska”, „Przegląd Kolbuszowski”, „Ziemia Kolbuszowska” i Tygodnik „Korso”.



*Spośród zespołów ze szkół ponadgimnazjalnych komisja konkursowa nagrodziła Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni przyznając mu I miejsce.*



Konkurs organizowany jest przez Liceum i Starostwo Powiatowe z myślą o uczniach szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych województwa podkarpackiego. Uczestnicy występowali w dwóch kategoriach: soliści i zespoły. W konkursie wzięło udział 26 solistów i 27 zespołów, łącznie 130 uczniów.

Występy uczestników oceniało jury w doborowym składzie na czele z przewodniczącą Marią Lenart, absolwentką Akademii Muzycznej w Krakowie. Przy ocenie występu uczestnika jury brało pod uwagę przygotowanie wokalne, na które składały się: dobór repertuaru, muzykalność, emisja głosu, dykcja i interpretacja utworu. Oprócz tego oceniano poprawność językową i fonetyczną oraz wyraz artystyczny.

W kategorii soliści ze szkół gimnazjalnych jury przyznało następujące nagrody:  
**I miejsce - Klaudia Partyka** z Gimnazjum im. Św. St. Kostki w Kamieniu.

**II miejsce - Monika Szufnarowska** z Gimnazjum w Potoku.

**III miejsce - Ewa Napieracz** z Gimnazjum nr 1 w Tarnobrzegu.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: **Maciej Kogut** i **Zuzanna Jeż** z Gimnazjum Głogowie Młp.

W kategorii zespoły ze szkół gimnazjalnych jury nie przyznało I miejsca. Nagrodzono natomiast **Zespół Szkół w Trzęsówce** i **Gimnazjum Katolickie ze Stalowej Woli**, przyznając obu zespołom II miejsce. III miejsce ex aequo zajęło **Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej** oraz **Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych**.

Nagrody w kategorii soliści ze szkół ponadgimnazjalnych zdobyli:

**I miejsce - Klaudia Kopeć** ZS Ponadgimnazjalnych nr 1 w Stalowej Woli.



Pamiątkowe zdjęcie organizatorów, jury, uczestników i laureatów VI Wojewódzkiego Konkursu Kolędy i Pastoralki Obcojęzycznej.

**II miejsce - Karolina Futyma** z Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara.

**III miejsce - Małgorzata Dronke** z IV Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Rzeszowie.

Wyróżniono: **Patrycję Skalską** (LO im. A. Mickiewicza w Strzyżowie) i **Aleksandrę Flis** ZS Ponadgimnazjalnych nr 1 w Stalowej Woli.

Spośród zespołów ze szkół ponadgimnazjalnych komisja konkursowa nagrodziła

**Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni** przyznając mu I miejsce.

II miejsce zajął zespół z **I LO im. Króla Leszczyńskiego w Jaśle**, a na III miejscu uplasował się **Zespół P.S.M. im. Malawskiego**.

Wyróżnienia zdobyli: **Zespół z LO im K.E.N. z Dynowa** oraz **Zespół z LO**

**w Kolbuszowej.**

Laureaci otrzymali nagrody ufundowane m.in. przez Biskupa Kazimierza Górnego, Urząd Wojewódzki oraz Urząd Marszałkowski w Rzeszowie, Starostwo Powiatowe oraz Urząd Miejski w Kolbuszowej, tygodnik „Niedziela Rzeszowska”. Sponsorami słowników, programów multimedialnych i pomocy do nauki języków obcych była „Regionalna Fundacja Serce”. Jak co roku Szkoła Językowa „Promar International” przekazała laureatom I, II i III miejsca (w kategorii soliści szk. gimnazjalne) kupony gratisowe na lekcje wybranego języka obcego. Ponadto w tym roku laureaci trzech pierwszych miejsc (w kategorii soliści szk. ponadgimnazjalne) otrzymali nagrodę specjalną ufundowaną przez posła do Parlamentu Europejskiego Elżbietę Łukacijewską - wyjazd do Brukseli.

Nagrodzonym gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów i zapraszamy na kolejną edycję wspólnego kolędowania.



Radnemu Rady Powiatu Kolbuszowskiego  
III kadencji

**Panu Henrykowi BAJEK**

wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI i OJCA**

składają:

Starosta, Wicestarosta i Zarząd Powiatu

oraz

Przewodniczący Rady oraz Radni Powiatu Kolbuszowskiego



Osoba do kontaktu: Anna Stec  
Wydział Promocji i Kultury Powiatu  
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730  
e-mail: [informacje@kolbuszowski.pl](mailto:informacje@kolbuszowski.pl)

## RZEPA, CZARNA RZODKIEW

### RZODKIEW I RZEPA W NASZEJ KUCHNI W ZIMOWYM MENU

Rzodkiew czy rzepa to warzywa tanie, to one podczas wojny zapełniały zgłodniałe żołądki. Stąd chyba przez następne powojenne dziesięciolecia rzepa była lekceważona. Nieraz mawiano, że dobra na głód, ale nie wykwinna i niezbyt smaczna. A przecież rzepa była podstawowym warzywem w naszej rodzinnej kuchni. Dopiero ziemniaki wyparły ją z codziennego jadłospisu naszych przodków. W Europie przez stulecia była głównym składnikiem pożywienia. Jednak w miarę pojawiania się warzywnych nowości, rzepę zaczęto postrzegać jako pokarm biedoty, aż w końcu stała się rośliną pastewną. W Europie Zachodniej warzywa z rodziny rzepowatych powróciły do łask i coraz częściej podawane są w różnej postaci - na surowo, gotowane, smażone, kiszone, a nawet spożywane są młode liście, które sporządza się jak szpinak.



Janina Olszowy

Rzepa posiada duże wartości odżywcze, jest warzywem niskokalorycznym, zawiera sporo witaminy C, PP, znaczące ilości witamin B1, B2, niezbyt wiele witaminy A. Przy tym posiada sole mineralne takie jak wapń, fosfor, żelazo. Rzepie przypisuje się właściwości lecznicze (stosowana w chorobach wątroby, anemii, reumatyzmie). Jej zalety znalazły odbicie w potocznym języku – mówi się przecież „zdrów jak rzepa”, „każdy sobie rzepkę skrobie”.

Rzodkiew ceniono już w starożytnych Chinach i w Egipcie. Na Dalekim Wschodzie do dziś jest podstawowym warzywem. Czarna rzodkiew jest obecnie znany i cenionym warzywem oraz lekiem. To z czarnej rzodkwi, zwanej też murzynką, produkowany jest Rapacholin, stosowany w dolegliwościach wątroby. To warzywo ma ostry zapach i smak, bogate jest w witaminy C, PP, B1, B2 oraz związki mineralne wapnia, potasu, żelaza, siarki, fosforu, cynku. Świeżo utarta miazga lub sok wyciśnięty z czarnej rzodkwi pobudzają wydzielanie soku żołądkowego żółci, a to wzmacnia trawienie, przyswajanie pokarmów. Działa również moczopędnie, pobudza czynności wątroby. Substancje, które zawiera korzeń czarnej rzodkwi, hamują rozwój bakterii, nawet tych opornych na antybiotyki, i odkażają nie tylko przewód pokarmowy, ale także drogi oddechowe. Te wszystkie walory czarnej rzodkwi niestety nie są dostępne dla wszystkich, bowiem spożywanie tego warzywa nie jest wskazane dla osób cierpiących na owrzodzenia żołądka, dwunastnicy, niezbyt żołądka, jelit czy nerek – ze względu na drażniące działanie olejków gorczycowych.

W medycynie ludowej sok z rzodkwi jest również stosowany zewnętrznie jako środek wzmacniający cebulki włosowe, zapobiegający łupieżowi i łojotokowi oraz łagodzący bóle reumatyczne.

#### Rzodkiew faszerowana

*4 szt. czarnej rzodkwi, 15 dag masła, 1 łyżka śmietany, 1/2 łyżeczki soli, 1/4 łyżeczki pieprzu (najlepiej białego), 10 dag żółtego sera, 10 dag zimnego upieczonego mięsa (pierś z kurczaka, wieprzowina), 1 ogórek konserwowy, pół czerwonej papryki (może być marynowana), 1 łyżka posiekanego koperku, 1 łyżka szczypiorku.*

Rzodkiewie wyszorować, obrać cieniutko i odgotować 5 min. we wrzącej osolonej wodzie z dodatkiem 1 łyżki cukru. Wyjąć z wrzątku, przelać zimną wodą. Ściąć od strony nasady i delikatnie wydrążyć łyżeczką. Masło utrzeć, dodać śmietanę, doprawić solą, pieprzem (ewentualnie cukrem). Ser i mięso pokroić w drobniutką kostkę, a następnie wymieszać wraz z drobno pokrojonym ogórkiem i papryką. Umyty i osuszony szczypiorek i koperek drobno posiekać. Dodać do masy, wymieszać, doprawić do smaku i nadziewać wydrążoną rzodkiew. Farsz docisnąć łyżeczką. Rzodkiew wstawić do chłodu. Podawać z razowym, wiejskim chlebem, smarowanym masłem.

#### Rzepa w rumianym sosie

*4 - 5 szt. młodej rzepy, 2 łyżki cukru, 1 łyżka masła (lub margaryny), 1 łyżka mąki, 1 szkl. rosolu z kostki, sól do smaku.*

Oczyszczoną, ostruganą rzepę pokroić jak makaron, przełożyć do durszlaka i włożyć do osolonego wrzątku na 3-5 min. Następnie osączyć. Na patelni upalić na jasny karmel 1 łyżkę cukru, dodać masło i obrumienić na patelni, na silnym ogniu, rzepę. Potem przełożyć do rondelka, zalać szklanką bulionu i dusić pod przykryciem, aż będzie miękka. Wówczas dodać zasmażkę z mąki rozprowadzonej sosem spod rzepy (ewentualnie dodać jeszcze rosolu).

Tak przygotowaną jarzynkę podawać razem z sosem do mięsa. Świetna jest do pieczenia.

#### Faszerowana rzepa.

##### Znakomita przystawka

*8 szt. rzeppek, 25 dag mielonego mięsa, pół czerstwej bułki, uprzednio namoczonej w mleku i odcisniętej, 1 cebulka, 1 łyżka margaryny lub oleju, 1 jako, sól, pieprz.*

Młode, oczyszczone i oskrobane rzepy w całości zblanszować na durszlaku we wrzącej wodzie ok. 8 min. Po lekkim przestudzeniu ściąć wierzchołki rzeppek i wydrążyć środką. Zmielone mięso wymieszać z odcisniętą bułką, przyrumienioną na tłuszczu cebulką i całym jajkiem, doprawić solą i pieprzem. Tak przygotowanym farszem nadziać wydrążone rzepy. Następnie przykryć odciętymi wierzchami, ustawić obok siebie w rondlu, zalać do 3/4 wysokości wodą lub rosołem i gotować pod przykryciem. Gdy będzie na wpół miękka, dodać płaską łyżeczkę cukru i gotować dalej. Zrobić zasmażkę z 1 łyżką tłuszczu i 1 łyżką mąki. Zasmażkę rozprowadzić sosem spod rzepy i chwilę jeszcze dusić w tym sosie. Pod koniec duszenia dodać 1 – 2 łyżki śmietany.

#### Surówka z czarnej rzodkwi z oliwą do chleba

*3 - 4 rzodkwie, 1/2 szkl. oliwy z oliwek lub oleju z pestek winogron, kilkanaście oliwek czarnych, sól, cukier do smaku, (chleb, masło).*

Rzodkiew starannie wyszorować, opłukać i zetrzeć na tarku o dużych oczkach, wymieszać z oliwkami, oliwą, doprawić solą i cukrem.

Podawać z gorącymi tostami posmarowanymi masłem.

W podobny sposób można przyrządzić białą rzodkiew lub rzepę, a zrobiona z nich surówka ma delikatniejszy smak.

#### Surówka z czarnej rzodkwi z twardziem

*2 rzodkwie, 1 cebula, pół cytryny, 15 dag twarożku np. Bielucha, ewentualnie 1 łyżka śmietany, sól, cukier do smaku.*



Rzodkiew wyszorować, opłukać, obrać z czarnej skórki. Białą miąższ zetrzeć na tarce „jarzynowej” o drobnych oczkach. Dodać drobniutko posiekaną cebulę (może być pół na pół ze szczypiorkiem). Następnie skropić sokiem z połowy cytryny, wymieszać z twarożkiem ewentualnie dodać śmietaną. Doprawić solą, cukrem.

Tak przygotowaną surówkę spożyć od razu jako dodatek do wędlin, ryb, bądź do chleba z masłem.

#### Surówka z rzodkwi z jabłkiem

20 dag rzodkwi, 1 jabłko, 1/3 szkl. śmietany, 1 łyżka soku z cytryny lub octu jabłkowego, sól, cukier do smaku.

Rzodkiew wyszorować, obrać, opłukać, zetrzeć na tarce z małymi otworkami, leciutko odcedzić sok. Jabłko umyć, zetrzeć na tarce z dużymi oczkami. Wymieszać z sokiem z cytryny, dodać do startej rzodkwi, wszystkie składniki wymieszać ze śmietaną (lub jogurtem), doprawić do smaku solą, cukrem.

Podawać z pieczywem posmarowanym masłem lub z parówkami bądź gotowaną kielbasą.

#### Salatka z fasoli i rzodkwi

2 - 3 rzodkwie, 3/4 szkl. drobnej fasoli, 1 cebula, 1/2 szkl. śmietany, 1 łyżka soku z cytryny, sól, cukier do smaku.

Fasolkę przebrać, wypłukać, namoczyć w letniej wodzie przynajmniej przez 2-3 godz. Następnie wodę odlać, zalać świeżą letnią wodą i ugotować do miękkości, osączyć z wody na sicie. Cebulę obrać, posiekać, posypać 1 łyżeczką cukru i pozostawić na 15 min. Rzodkiew wyszorować, obrać, umyć i zetrzeć na tarce o średnich oczkach, tzw. jarzynowej. Wszystkie składniki wymieszać. Dodać śmietaną, przyprawić do smaku solą, cukrem i sokiem z cytryny. Pozostawić na pół godziny, żeby się салатка zmacerowała.

Podawać do pieczenia wieprzowej, wołowej, pieczonego boczku, żeberka itp.

#### Salatka z czarnej rzodkwi z ziemniakami

20 dag rzodkwi (2 szt.), 30 dag ziemniaków (ok. 4 szt.), 2 kwaśne jabłka, 1 duża cebula, 2 łyżki soku z cytryny, pół szkl. oleju, sól, pieprz, cukier do smaku, 1 łyżka posiekanej natki pietruszki.

Rzodkiew wyszorować, opłukać, obrać i zetrzeć na tarce z małymi otworami. Wyszorowane ziemniaki ugotować w mundurkach. Obrać dopóki ciepłe, pokroić w cienkie paseczki lub w kostkę. Jabłka umyć, obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Cebulę obrać, posiekać drobno i posypać 1 łyżeczką cukru i odstawić na 5-10 min. Wszystkie składniki wymieszać. Doprawić do smaku solą, pieprzem, sokiem z cytryny, poleać olejem i posypać natką pietruszki. Odstawić salatkę na godzinę do chłodu.

Podawać z pieczywem i wędlinami.

#### Salatka z rzodkwi ze świeżymi ogórkami

1 - 2 rzodkwie, 1 - 2 ogórki, 3 łyżki śmietany, 2 łyżki posiekanego szczypiorku, 1 pęczek zielonego koperku, 1 łyżka soku z cytryny lub octu jabłkowego, sól, cukier do smaku.

Rzodkiew obrać, umyć i zetrzeć na tarce o drobnych oczkach. Ogórki obrać i pokroić w drobną kostkę lub talarki, wymieszać ze startą rzodkwią i posolić do smaku. Dodać sok z cytryny lub ocet jabłkowy, wsypać posiekany szczypiorek, wymieszać, podlać śmietaną i posypać drobno posiekanym koperkiem.

#### Surówka z rzepy

30 dag rzepy, 1 kiszony ogórek, 1 jabłko, 1 cebula, pół szkl. śmietany, sól, cukier do smaku.

Rzepę wyszorować, obrać, opłukać i zetrzeć na tarce z dużymi oczkami. Ogórek i jabłko obrać i również zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Cebulę obrać, drobno posiekać, posypać cukrem i pozostawić na kilka minut. Wszystkie składniki wymie-

szać ze śmietaną. Przyprawić do smaku solą, cukrem.

Podawać z innymi surówkami (np. surówką z marchwi) do potraw mięsnych, do drobiu, ryb.

#### Młode rzepy nadziewane grzybami (pieczarkami)

6 - 8 szt. młodych rzep, 1 łyżka masła, pół szkl. śmietany, 3 łyżki utartego sera żółtego, sól.

Nadzienie: 25 dag grzybków leśnych lub pieczarek, 2 cebule, 1 łyżka masła, 1 łyżka śmietany, pół szkl. rosolu lub wywaru z warzyw, cukier, sól, pieprz, 1 łyżka mąki. Rzepy wyszorować i ugotować w osolonej wodzie z dodatkiem cukru (1 łyżeczka). Po lekkim ostudzeniu delikatnie i starannie wydrążyć łyżeczką, tak, aby rzepki miały kształt kubeczków.

Wyjęty miąższ posiekać, dodać wcześniej przygotowane grzyby, które po oczyszczeniu ścieramy na tarce o dużych oczkach lub drobno siekamy, a następnie smażyemy na uprzednio podsmażonej, drobno posiekanej cebuli. Gdy grzyby odparują, masę tę łączymy ze śmietaną wymieszaną z mąką. Wszystkie składniki mieszamy, doprawiamy solą, pieprzem, ewentualnie cukrem (można dodać posiekany szczypiorek). Tak przygotowanym nadzieniem faszerujemy wydrążone rzepy, posypujemy startym serem, na wierzch kładziemy po małym kawałku masła. Rzepy układamy w płaskim naczyniu żaroodpornym i wstawiamy do nagrzanego piekarnika. Gdy rzepy ładnie się zarumienią, należy poleać je śmietaną. Upieczone rzepy ułożyć na półmiskach wraz z wytworzonym podczas pieczenia sosem.

Podawać do mięs lub z pieczywem.

#### Syrop przeciwkaszlowy z rzepy lub z rzodkwi

Wyszorować rzepę, pokroić w plastry, posypać cukrem lub miodem i odstawić na kilka godzin. Syrop pić 2-3 razy dziennie po jednej łyżce.

## Historia

### O RTK IM. J. M. GOSLARA, ALE SPRZED PONAD PÓŁ WIEKU!

Początki obecnego Regionalnego Towarzystwa Kultury im. Juliana Macieja Goslara wiążą się z działalnością wybitnej kolbuszowskiej postaci – historyka regionalisty dr Kazimierza Skowrońskiego. Jego zainteresowanie dziejami nie tylko Kolbuszowszczyzny, ale i całej Puszczy Sandomierskiej sięga lat 30-tych ub. wieku - czasów jego studiów na Uniwersy-

tecie Jagiellońskim. Jego praca magisterska i doktorska dotyczyła zagadnień, które były najbliższe temu lasowiackiemu regionowi, a przede wszystkim osadnictwu w dorzeczu Wisłoka, Wisłoki i Sanu, a więc środka, południowo-wschodnich i zachodnich obrzeży Puszczy Sandomierskiej. Rozwijaniu tej tematyki przeszkodziła mu druga wojna światowa. Dopiero



Marian Piórek

po jej zakończeniu, piastując stanowisko dyrektora Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, rozwinął dalsze zainteresowania naszym regionem i na nowo zaczął się nim pasjonować, oddziaływając twórczo na swoich uczniów. Przekazywał im swoją pasję badawczą i zachęcał do odkrywania przeszłości tych okolic, począwszy od archeologii, aż po czasy współczesne. Jednym z pierwszych jego wychowanków był m.in. bratanek Maciej Skowroński, późniejszy wybitny kontynuator i znawca tej problematyki, odkrywca szeregu zabytków archeologicznych, pisarz, działacz kultury i twórca kolbuszowskiego „Skansenu Lasowiaków i Rzeszowiaków”. Jeden z jego uczniów, dziś już ponad 80-latek, tak mówił do mnie: „Profesor (K. Skowroński) prosił nas, abyśmy bacznie oglądali każdy przedmiot wydobyty z ziemi i przynosili go do szkoły”. K. Skowroński tak opowiadał przed laty: „Pewnego razu donieśli mi uczniowie z Trzęsówki, że podczas działań wojennych, przy kopaniu okopów w ich miejscowości, żołnierze sowieccy wydobyli cały szereg różnych przedmiotów. Na dowód pokazywali znalezione tam rzeczy: pierścionki, kolczyki i szpilki z brązu, skorupy naczyń, ciosane kamienie”. Zaciekawiony tą wiadomością sam z młodzieżą udał się do tego miejsca. Zobaczył tylko urny. Był

to wystarczający dowód na to, że w tym miejscu znajdowało się cmentarzysko, wiekiem równe Biskupinowi. Jego zainteresowanie tym znaleziskiem jeszcze bardziej wzrosło. To było „nie lada odkrycie” - tak opowiadał. Po szczegółowej analizie stwierdzono, że jest to odkrycie późno łużyckiego cmentarza w jednym z przysiółków XVI-wiecznej osady Trzęsówka. Zawierało ono ok. 330 popielnicowych grobów i zaliczono je do grupy tarnobrzesckiej kultury łużyckiej. Było to trafienie w przysłowiową „dziesiątkę”! W niedługim czasie nastąpiły dalsze znaleziska. Do tych celów zaangażował jeszcze wspomnianego bratanka M. Skowrońskiego, mgr Stanisława Wąsowicza – kierownika Szkoły Podstawowej w Trzęsówce, Józefa Niezgodę – pracownika MDK, Eugenię Maciągową i wiele innych. Tak zaczęły się badania archeologiczne w powiecie kolbuszowskim. Dalsze, systematyczne już badania podjęła grupa Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Rzeszowie pod kierunkiem mgr Kazimierza Moskwy i prof. dr Rudolfa Jamki, kierownika Katedry Archeologii Polski UJ.

Wzrosło zainteresowanie pracami wykopaliskowymi na terenie naszego powiatu, szczególnie wśród nauczycieli i uczniów szkół. Zwiększyła się także poczytność literatury naukowej z dziedzi-

ny archeologii. Jeżeli badamy dokumenty z pierwszych lat działalności Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przyrody i Kultury im. J. M. Goslara, to większość informacji dotyczy właśnie wiedzy archeologicznej. Według statystyki, w latach 1957 – 1962 odkryto około 130 stanowisk archeologicznych. Ciągłe dochodziły informacje, że ktoś coś w ziemi znalazł. I tak np. Zbigniew Rozmus z Huty Komorowskiej, uczeń klasy VI, znalazł w maju 1962 r., w czasie przekopywania ogrodu ojca, siekierkę z krzemienia, a uczeń klasy X LO w Kolbuszowej, Jerzy Surdej z Niwisk, fragment topora kamiennego, Stanisław Prugara z Górna k/ Sokołowa Młp. oddał cały szereg zabytków, które gromadził przez wiele lat w domu. Podobnie czynił to Tadeusz Korzeniowski – bibliotekarz i Stanisław Ochorok – kierownik Szkoły Podstawowej z Dzikowca.

Wszystkie te badania archeologiczne, wzbogacane nowymi znaleziskami, pozwoliły na wykonanie (opracowanie) inwentarza zabytków. Co ciekawe, zbiegło się to również ze zbieraniem, gromadzeniem przez członków tegoż Towarzystwa, także przedmiotów kultury ludu mieszkającego w widłach Wisły i Sanu, dawnego terenu Puszczy Sandomierskiej - „Lasowiaków”. (Cdn)

MARIAN PIÓREK

## MIASTECZKO KOLBUSZOWA SPRZED PONAD STU LAT!

**Od kilku miesięcy trwają wielkie prace wokół kolbuszowskiego Rynku i dochodzących do niego ulic. Nastąpią zmiany jego wyglądu, bo taka jest potrzeba cywilizacyjna. Warto przy tej okazji dokonać opisu tej części naszego miasta, jak wyglądała na przełomie XIX i XX wieku. Informacji na ten temat dostarczają nam zachowane pamiętniki czy publikowane wspomnienia, m.in. Józefa Stanisława Serednickiego, jak również matki naszego kolbuszowskiego bohatera Janka Bytnara „Rudego” z ul. Nowe Miasto i wielu innych.**

### Cudowne miasteczko

„Miasteczko otoczone było złocistymi od piachu pagórkami i borami sosnowymi oraz pełnej zieleni łąkami (...) kwadratowy rynek z czterema głównymi ulicami i kilkoma uliczkami przyrynkowymi (zbudowanymi na wzór wenecki). Domki nawet w rynku w ogromnej większości parterowe i aż do wielkiego pożaru w 1900 r., w którym spłonęło całe niemal właściwie miasto, prawie wyłącznie drewniane. Wyjątek stanowiły jednopiętrowa szkoła (dzisiaj Przedszkole nr 1) i kilka domów piętrowych, należących do miejscowych notabli, w tym villa w stylu zakopiańskim mecenasa Łuckiego przy drodze do Rzeszowa i również „podhalański” dom należący do prezesa Sądu Powiatowego Babla przy ul. Pańskiej (dzisiaj ul. Obrońców Pokoju) (...) Poza rynkiem i uliczkami przyrynkowymi w osiedle wdzierala się zwycięsko kipiela zieleności. Z potoku klombów, rabat, zieleńców, ogrodów sterczały wysepki domków, ubrane w zielone

zapaski bluszczu dzikiego i prawdziwego wina. Róże panoszyły się wszędzie, najpiękniejsze i najwonnejsze przed apteką i przed starostwem: niskie i wysokopienne

i pnące, najróżniejszych gatunków i kolorów (...). Miasteczko nie rozpościerało się daleko od swego ośrodka; już z 500 m od rynku zaczynały się domy gminy wiejskiej





Kolbuszowej Dolnej (zaczynającej swoje zabudowania) od 4-pokojowego dworku, należącego do pana Olszańskiego (...). Kilkadziesiąt metrów dalej za domem rozwidlały się dwa gościńce: jeden do Tarnobrzegu przez Cmolasy i Majdan, drugi do Sokołowa przez Werynię i Ranizów oraz piaszczysty trakt przez Kolbuszową Dolną do Świerczowa.”

### Ważniejsze zdarzenia

- w 1904 r. nastąpił wylew rzeki nazywany w tradycji mieszczańskiej „nilowym potopem”;

- 1898 r. – do Kolbuszowej z Andrychowa, w celu objęcia stanowiska wiceprezesa Sądu Powiatowego, przybył wraz z rodziną Serednicki – zamieszkali najpierw w dworku p. Olszańskiego, później przenieśli się do domu p. Biranauma na początku Kolbuszowej Górnej. Dom Olszańskich był zbudowany jeszcze na modłę staropolską. Wchodziło się do niego od ulicy przez werandę, za którą znajdował się przedpokój oświetlony pośrednio przez okienko z kuchni znajdującej się od podwórza. Z przedpokoju wchodziło się na prawo do jadalni i sypialni rodziców, z lewej do „gabinetu ojca” i pokoju „dziecinnego”. Do kuchni wchodziło się przez sionkę, za kuchnią zaś była spiżarnia. Obok płotu ograniczającego ogród, a prostopadłego do drogi, stała dyskretnie „świątynia dumania”, czyściutka i schludna, wylepiona obrazkami z popularnych tygodników. „23 grudnia 1906 r., przy mrozie minus 23 stopni C, z lasu weryńskiego dolatywało wycie wilków, które z lasów świętokrzyskich przeszły przez Wisłę po lodzie i uczyniły sobie punktami wypadowymi lasy kolbuszowskie.”

- Sędziszów Małopolski odgrywał dla tych okolic rolę „mniejszego okna na świat (stacja kolejowa);

- Austriacy zawzięcie ściągali i konfiskowali pod koniec pierwszej wojny światowej żarna chłopskie, gdyż oni mieli na



swoją rękę niereglamentowaną mąkę (podobnie czynili Niemcy w okupowanej Polsce w czasie drugiej wojny światowej).

- 18 sierpnia 1898 r. - miasteczko święciło urodziny cesarza Franciszka Józefa („we wszystkich oknach świeciły się świeczki, gdzieśkolwiek wystawiano też portrety panującego”). Dziś podobny portret znajduje się w restauracji „Galicja” przy ul. Mickiewicza.

- Wrzesień 1898 r. - odbywały się „wielkie manewry kawalerii austriackiej”. Środkiem (ulicy Pańskiej) przelewał się szeroki strumień granatowo-czerwonych jeźdźców. Byli to ułani w rogatywkach, dragoni w mosiężno-skórzanych hełmach, husarzy w czakach. Płaszczki zrolowane na kulbakach, menażki przytroczone do siodła. Karabinki przewieszane przez plecy, ułanom wyrastały lance z tulejek przy strzemionach. Po ich przemarszu pozostawały tylko obłoki kurzu, zapach końskiego potu, tętent kłusujących szwadronów. Widok z obrazu Kossaka!

- 1907 r. w miasteczku stał zawsze szwadron kawalerii, jako osłona graniczna (ponad 30 km była granica austriacko-rosyjska – rzeka Wisła). Dowódcą szwadronu huzarów węgierskich był rotmistrz Sza-

blay. Koszary zlokalizowane były w lesku przy ul. Sędziszowskiej.

- 20 marzec 1900 r. godz. 15. „Wieje silny wiatr wiosenny. Za czarnymi filarami bezlistnych drzew bije w niebo ruda – złocista purpurowa płomienna kurtyna. Płonie drewniany rynek i przyległe ulice zamieszkałe niemal wyłącznie przez starozakonnych. Dzwony kościelne jęczą, jak oszalałe, rycerze św. Floriana, fajermiany, podniecając galopujące przed sikawkami i beczkowitzami konie do szalonego biegu. Silny wicher i brak wody utrudnia ratunek, choć spłonął doszczętnie rynek i część wylotowych ulic, pożar zdołano zlokalizować”. Pożar wywołała przez nieostrożność młoda 16-letnia dziewczyna, pomoc domowa u Hindy Hausner, właścicielki małej księgarni z materiałami piśmiennymi i drukarnią. Pomocy w odbudowie udzielili: Krakowski Zakład Ubezpieczeń „Florianka” w Krakowie, Wydział Krajowy (wojewódzki i powiatowy), marszałek powiatu Janusz hr. Tyszkiewicz – przydzielił cegły ze swej cegielni i ofiarnie pomagał pogorzelnikom. Sam rynek odbudowali murarze z Głogowa.

- 1902 r. Obok kościoła, z tyłu za Rynkiem, znajdowała się szkoła ludowa, wcześniej parafialna, która przyjmowała tylko chłopców, klasy wyższe od V - VII liczyły niewielu uczniów. Kierownikiem był Ignacy Łukaszkiewicz, a jednym z wychowawców był Władysław Jaworski.

- Miasteczko nie posiadało szkoły średniej, a najbliższe znajdowały się w Dębicy, Rzeszowie, Tarnowie.

- Miasteczko powoli cywilizowało się. Zyskało coraz lepsze oświetlenie uliczne, a zamiast 3-4 „kocich oczek” naftowych na drewnianych słupach, umieszczono na nich 3-4 lampy naftowo-żarowe, gdzie z rozgrzanej do odpowiedniej temperatury nafty, ulatniał się gaz i przechodził przez koszulkę żarową, jak w zwykłych lampach gazowych.





### Targowisko

Targi uważano w tym okresie za jedną z niewielu kolbuszowskich atrakcji. Odbywały się dwa razy w tygodniu (wtorki i piątki). Okoliczni włościanie przywozili – podobnie jak i dzisiaj – nabiał, jajka, ziemniaki, kapustę, zboże, warzywa, drób, a prosięta, dorosłą trzodę chlewną i bydło sprzedawano na innym miejscu, gdzie także znajdowały się drobne wyroby rzemieślnicze jak: meble, drewniane łyżki, półki, garnki gliniane i kamienne, dzbanki, misy o pięknych lasowiackich wzorach, płótno i wyroby lniane, nieraz haftowane, koronki, wełnę, włóczkę, koszyki, kobiałki z korzeni sosnowych lub wikliny, sita i przetaki.

Włościanie (chłopi) przyjeżdżali zazwyczaj w brązowych sukmanach i rogatywkach z czerwonymi pomponami z włóczki, tzw. „wścieklicach”, kupowali sól, cukier, ocet, świece, naftę i lampy naftowe, tzw. „kocie oczka”, oraz szkiełka do nich, narzędzia i przybory gospodarskie, tkaniny bawełniane, trochę wódki i piwo.

„Rynek w piątek wieczorem pustoszał. Frontowe okna domów lśniły pełnym blaskiem świec w siedmioramiennych świecznikach. Rodziny kupieckie i rzemieślnicze zasiadały do uczyty szabasowej, po której grono dostojnych patriarchów w jedwabnych chałatach i takich czarnych szalach z frędzlami, w czapkach o jedwabnych rondach i brzegach z futra kuniego lub lisiego spieszyła do bóżnicy, w zimie



KOLBUSZOWA. Rynek

kupcy nosili na uroczystości szabasowe mniej lub więcej kosztowne futra (...), zaś w sobotę o świcie sługa bóżnicy, czyli szaniesz, chodził od domu do domu pukając kością w drzwi i zawodząc śpiewnym głosem niczym muezin, wołał „In di szil heran” tj. „do szkoły”, czyli do bóżnicy. Po odprawieniu modłów notable przechadzali się jeszcze trochę, poczem wracali do domów. Przez całą sobotę do zmroku panowała pustka na rynku, który ożywał się znów w niedzielę, gdyż okoliczni chłopcy przyjeżdżali do kościoła na nabożeństwa, a wozy zostawiali na tej stronie rynku, skąd mieli najlepiej do świątyni. Podob-

nie jak podczas targów wyprzęgano konie i dawano im obrok (owies, siano, siecawkę), a gospodarze z rodzinami szli na mszę świętą do kościoła”.

Dzisiaj kolbuszowski Rynek spełnia raczej charakter wypoczynkowy. Myślę, że po jego modernizacji nadal taką rolę będzie odgrywał, a otoczenie jego nabierze „złocistych rumieńców”, jak przed laty!

MARIAN PIÓREK

Fotografie wykorzystane  
w artykule pochodzą  
z Kolbuszowskiej Biblioteki Cyfrowej  
([biblioteka.kolbuszowa.pl/dlibra](http://biblioteka.kolbuszowa.pl/dlibra))

## KOLBUSZOWSKIE ZABYTKI

**Do najstarszych zabytków Kolbuszowej należy XVII - wieczna oficyna dworska przy ul. T. Kościuszki, stanowiąca fragment dawnego założenia rezydencjalnego – obecnie siedziba Muzeum Kultury Ludowej. Nieco na wschód od tej oficyny usytuowany jest czworobok rowów wypełnionych wodą, okalający rozległą platformę, na której do 1769 r. stał pałac Lubomirskich i Sanguszków. W bezpośrednim sąsiedztwie obu obiektów zabytkowych rośnie kilkanaście wiekowych drzew - wiązów i lip, pomników przyrody.**

Obecnie od ul. 11 listopada fosa została odsłonięta poprzez, m.in. wycięcie drzew i zarośli. Został odsłonięty cały plac i zachodzi pytanie, czy właściciele prywatni tego obiektu myślą o zagospodarowaniu tego terenu. Miasto Kolbuszową ogarnęła mania budowania supermarketów handlowych. Czyżby tutaj też coś miało być zbudowane? To pytanie zadaje sobie wielu mieszkańców Kolbuszowej!

Szkoda tylko, że powoli zapomina się o istniejącym tu kiedyś zamku, który był perłą miasta Kolbuszowej w pierwszej połowie XVIII w., którym zachwycał się nawet gen. Hadik (Węgier), teść księcia Marcina Lubomirskiego (właściciela), później głównodowodzący wojskiem austriackim wkraczającym do Galicji – 1 maja 1773 r.





## WIELKI POST A MOJE SPOTKANIE Z CHRYSTUSEM

Zatrzymajmy się na obrazie z Ewangelii wg. Św. Marka. Na spotkaniu Jezusa z trędowatym.

*Kim był w tamtych czasach człowiek chory na trąd? Jaki był jego los?*

Przede wszystkim był odrzucony przez wszystkich. Prawo izraelskie wykluczało trędowatych ze wspólnoty religijnej i obywatelskiej. A jeśli trędowaty przypadkiem znalazł się w pobliżu zdrowych, to według przepisów prawa Mojżeszowego musiał wołać: „Jestem nieczysty!” Miał chodzić rozczochrany, w poszarpanym ubraniu.

Człowiek trędowaty był więc ze wszech stron odgradzony. Odgradzała go od ludzi najpierw **choroba**. Nieuleczalna, jak na owe czasy, zaraźliwa, budząca grozę i wstręt. Trąd był w pewnym stopniu powolnym i strasznym sposobem umierania. Człowiek tak dotknięty przez los musiał usunąć się z własnej rodziny, z grona przyjaciół.

Odgradzało go od społeczeństwa powszechne wówczas przekonanie o jakiejś wielkiej **winie moralnej**, ciężkim grzechu, jaki musiał zaciągnąć wobec Boga, skoro spadła na niego aż tak straszna kara.

Odgradzało go wreszcie od ludzi **Prawo Starego Przymierza**. Rozumne, ale twarde **prawo izolacji**. Trędowaty mógł przebywać tylko z trędowatymi. Świat zdrowych, świat czystych i bogobojnych, był dla niego zamknięty i to zamknięty na zawsze.

I otóż jeden z takich trędowatych, jak opisuje Ewangelia, nie zachował obowiązujących go przepisów. Bezprawnie opuścił przeznaczone dla siebie miejsce odosobnienia, bezprawnie zbliżył się do tłumu otaczającego Jezusa. Owinięty w łachmany, z na wpół zasłoniętą twarzą, bez dawania ostrzegawczych znaków kołatką i wołaniem, z wielką wiarą czekał, milcząc, na okazję znalezienia się w pobliżu Cudotwórcy. Kiedy ta okazja się nadarzyła, zebrał wszystkie siły i **zrobił krok ku Nadziei i z wielką wiarą, ale też jakby z pewną nieśmiałością** zwrócił się do Jezusa: „*Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić*” (Mk 1,40). Chrystus zdjęty litością bez chwili wahania odpowiedział: „*Chcę, bądź oczyszczony*” (Mk 1,41). W tej samej chwili trąd zniknął. A uzdrowiony czło-

wiek, doświadczony na sobie tak wielkiego cudu i szczęścia zarazem, nie poszedł najpierw do kapłana, który miał go oficjalnie uznać za wyleczonego, ale uradowany opowiada i rozgłasza to, co stało się. I trudno temu się dziwić, mimo że to rozgłaszanie Jezusowi przysporzyło pewnych problemów. Nie mógł już bowiem jawnie wejść do miasta, lecz musiał przebywać w miejscach pustynnych.

Ewangelia ukazuje nam nową postawę względem trędowatych, jaką zaprezentował Jezus. Nie mieściła się ona w żadnym kanonie postępowania względem ludzi, którzy, uznani za chorych, zostali wykluczeni poza nawias społeczny. Jezus nie dosyć, że pozwolił trędowatemu podejść do siebie i paść przed sobą na kolana, On dodatkowo wyciągnął ku niemu rękę i dotknął go.

Widzimy, że Ewangelia nie dzieli ludzi na lepszych i gorszych, czystych i nieczystych, pokazuje, że przed Bogiem wszyscy jesteśmy **jak trędowaci**. Pamiętamy słowa Chrystusa, gdy upominał się o życie jawno-grzesznicy i nie pozwolił jej ukamienować. Pytał wszystkich - któż z was jest bez grzechu niech pierwszy rzuci w nią kamieniem. I nikt się nie odważył.

Postawę Chrystusa lepiej zrozumiemy, gdy trąd uznamy za **symbol grzechu**. Grzech jest trądem, a grzesznik trędowatym. Grzech jest rzeczywiście zaraźliwym trądem duszy, niszczącym i rozkładającym nasz duchowy organizm, nasze życie religijne i moralne, a często także nerwy, zdrowie, życie fizyczne oraz spokój i porządek społeczny. I grzech, tak jak trąd, jest chorobą zaraźliwą, czasem o zasięgu epidemii. Może on niszczyć i rozkładać nie tylko życie jednostek, ale całych wspólnot, społeczeństw, a nawet cywilizacji.

Wielki Post, który rozpoczynamy ma być czasem refleksji nad własnym życiem.

Stawiamy sobie pytanie czy jestem szczęśliwy? I jak rozumiem szczęście?

Czy jest to dla mnie doświadczenie, które trwa - nadaje sens memu życiu, radościom i cierpieniom, pozwala mi cieszyć się nim (w całości), czy może na szczęście patrzę tylko w wymiarze uczucia i poru-



Ks. Lucjan Szumierz

szenia, które szybko przemija i łatwo je zdobyć i przegapić.

Istotą Wielkiego Postu jest tajemnica bezgranicznej miłości, czyli tajemnica Jezusa, który „umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował”. (J 13, 1)

Czy umiem już kochać tak jak On, jak Jezus Chrystus, który „do końca nas umiłował”, czy w Jego miłości dostrzegam pełnię, ku której zmierzam?

Czy dostrzegam prawdę, że miłości uczymy się przez wiele wyrzeczeń, miłości uczymy się całe życie, i że ucząc się od Niego ocieramy się o szczęście bez granic?

Że życie tu na ziemi jest wielką możliwością, wielkim darem, wielkim zadaniem, wielkim wyzwaniem, Bożym zaproszeniem. Że pełnię szczęścia doświadczymy w Ojczyźnie Niebieskiej, w Domu przygotowanym nam przez Ojca - w Domu Ojca.

Dlatego Wielki Post to szukanie Chrystusa, ale i szukanie siebie w objęciach Chrystusa.

Pamiętajmy - przeszkodą na tej drodze jest zanik poczucia grzechu, wrażliwości, która w sytuacji gdy zrobię coś złego pozwoli mi uklęknąć przed Bożą Miłością, pozwoli mi w Niej szukać ocalenia.

Rozważając tajemnicę męki i śmierci Chrystusa nie bójmy się wołać: „to nie gwoździe cię przybiły (do krzyża) lecz mój grzech, to nie ludzie ci zabili lecz mój grzech”. Ale powtarzajmy też, „że upaść - to nie jest jeszcze najgorsze, najgorsze to pozostać na ziemi - nie podnieść się z upadku”.

Pielgrzymi na schodach hiszpańskich



## Z ziemi kolbuszowskiej do włoskiej - relacja z pielgrzymki do Włoch

Italia - wszyscy znamy ją ze wspaniałych zabytków, ale większość z nas nie zdaje sobie sprawy, że nie ma drugiego takiego kraju, w którym chrześcijaństwo miałyby tylu świętych, których życie obfitowało w cudowne wydarzenia i którzy pozostawili po sobie tak wiele śladów. Nie należy dziwić się temu, gdyż już św. Piotr, następca Chrystusa na Ziemi, wybrał sobie Rzym na siedzibę. To tutaj pierwsi chrześcijanie przelewali swoją krew za nową wiarę zanim edykty Konstantyna Wielkiego i Teodozjusza w IV w. uczyniły religię chrześcijańską religią państwową.

Dzięki Proboszczowi Kolegiaty Kolbuszowskiej, ks. Lucjanowi Szulmierzowi i ks. Jackowi Hajdukowi, w dniach od 4-11 lutego 2012 r., mieliśmy możliwość pielgrzymować ścieżkami świętych - odwiedziliśmy miejsca, w których żyli, nauczali, dokonywali cudów, pokonywali trudy ziemskiego życia w drodze do świętości. Dla nas pielgrzymów, którzy w większości po raz pierwszy udali się do Włoch, była to podróż w miejsca nieznane, nie odkryte i pełne tajemnic.

Zapraszamy zatem razem z nami w podróż po Włoszech, w miejsca, które odwiedzał również nasz papież Jan Paweł II.

Wyruszyliśmy w tą budzącą refleksję podróż 4.02.2012 r. o godzinie 6<sup>00</sup>. Ponad 100 osobowa grupa, przy temp. -20°C, w błyskawicznym tempie (w ciągu 7 minut) zapakowała się do autobusów. Naszym pilotem jest pani Mariola Ryłko.

Po kilku godzinach jazdy z okien autobusu podziwiamy Budapeszt, pierwszy

przystanek na naszej trasie. Nie brakuje tu i polskich akcentów, jest m.in. pomnik Józefa Bema „walczącego za waszą i naszą wolność” w XIX w. Oglądamy liczne mosty na Dunaju, budynek Parlamentu, w spowitym mgłą powietrzu ledwo można dojrzeć wyspę Małgorzaty, spoglądamy na termy, kąpieliska, wzgórze zamkowe i Górę Gelerta. W kościele p.w. Św. Macieja, jednym z najważniejszych i najbardziej znanych kościołów węgierskich, uczestniczymy w pierwszej pielgrzymkowej Mszy Świętej. Początki tegoż kościoła sięgają XIII wieku. Znajdują się tu piękne freski z XIX w., m.in. herb i postać Macieja Korwina, ceremonia koronacyjna Franciszka Józefa, znajduje się tu również grobowiec króla Beli III. W grudniu 1916 r. odbyła się tu koronacja ostatniego węgierskiego króla Karola IV Habsburga. W czasie wolnym przed mszą św. spacerujemy po kościelnym dziedzińcu, robimy zdjęcia i podziwiamy zaśnieżoną panoramę Budapesztu.

Wyruszamy w dalszą podróż do Włoch przez Słowenię. Nocą w Trieście przekraczamy granicę Włoch. I tu pierwsze zaskoczenie - spodziewaliśmy się pięknej pogody, a powitała nas zima i śnieg. Niecodziennym widokiem były palmy i pinie, które łamały się pod naporem śniegu.

Rankiem dojeżdżamy do Loreto, miasteczka położonego w regionie Marche



Budapeszt - Katedra Św. Andrzeja



u wybrzeży Adriatyku. Zwiedzamy „Piazza Della Madonna”, przy której znajduje się bazylika, pałac papieski i fontanna zdobiona rzeźbami z brązu. Bazylika skrywa w swym wnętrzu niezwykłą relikwię - święty domek Maryi przeniesiony z Ziemi Świętej, z Nazaretu, pod koniec XIII w. Legenda mówi, że dom przenieśli aniołowie aby uchronić go przed zniszczeniem przez Muzułmanów, którzy w tym czasie opanowywali Jerozolimę. Domek przeniesiono najpierw do Dalmacji, a następnie na drugą stronę Adriatyku, do Loreto. Tyle legenda, fakty natomiast mówią, że rodzina Degli Angeli, do której w XIII w. należały te tereny, przewiozła go na pokładzie statku. W Świętym Domu znajduje się tak dobrze znana nam figura Madonny, Matki Boskiej Loretańskiej. W XVI w. Święty Dom obłożono białymi marmurowymi płytami z płaskorzeźbami i statkami przedstawiającymi sceny z życia Maryi, sceny ze Starego Testamentu oraz sybille - wieszczki z greckiej mitologii. „Loreto to pierwsze sanktuarium o znaczeniu międzynarodowym, poświęcone Najświętszej Maryi Pannie, przez wiele wieków prawdziwe serce Maryjne chrześcijaństwa.” - tak mówił Jan Paweł II, który kilkakrotnie jako papież przyjeżdżał do Loreto. Mówił również: „Loreto jest spokojną przystanią dla duszy. Jest szczególnym spotkaniem z Bogiem, schronieniem dla tego, kto poszukuje prawdy i sensu własnego życia”.

W bazylice spotykamy pracujących tu polskich księży. Podziwiamy również Polską kaplicę, w której znajduje się tryptyk inspirowany obrazem *Jezu, ufam Tobie*. Ponadto znajdują się tu dwa malowidła upamiętniające wielkie polskie wydarzenia: zwycięstwo Sobieskiego pod Wied-



*Pogoda nas troszkę zaskoczyła*

niem oraz Cud nad Wisłą.

Niestety intensywne opady śniegu nie pozwalają nam na odwiedzenie Cmentarza Polskiego, gdzie spoczywa 1083 polskich żołnierzy poległych w czasie walk o Ancone w 1944 r.

Z Loreto wyruszamy dalej wybrzeżem Adriatyku do Lanciano, w którym zwiedzamy katedrę - miejsce Cudu Eucharystycznego. W tym przepięknym miasteczku znajdują się budowle rzymskie i gotyckie, resztki murów obronnych, most pamiętający czasy rzymskie.

Około 750 roku w klasztorze św. Bazylego żył uczony mnich, który podczas sprawowania mszy św., po wymówieniu słów konsekracji - zważył w prawdzi-

wą obecność Pana Jezusa w Eucharystii. Wówczas zdarzył się cud - chleb zamienił się w Ciało, a wino w żywą Krew. Cud ten został zatwierdzony 17 lutego 1574 r. przez biskupa Lanciano Rodrigueza Gaspare'a.

W relikwiarzu widzimy nieregularny pierścień zmumifikowanego ludzkiego ciała o średnicy 55 mm okalający pustą przestrzeń, którą kiedyś wypełniała hostia, która skruszała z upływem czasu. W kwarcowej ampule w dolnej części relikwiarza znajduje się pięć skrzepniętych grudek krwi, o łącznej wadze 15,85 g. Relikwie poddano badaniom naukowym, w latach 1970-71 oraz w 1981 roku. Stwierdzono, że ciało to mięsień sercowy człowieka, zmumifikowany, ale nie zmieniony przez 1200 lat - nie znaleziono śladów środków mumifikujących. Grudki w ampule są natomiast skrzepniętą krwią ludzką, w jej normalnym składzie chemicznym, grupy AB, występującej często w Palestynie i Izraelu (jest to ta sama grupa krwi, którą stwierdzono w Całunie Turyńskim).

03.11.19074 r. przed tym relikwiarzem spędził całą noc, modląc się, Kardynał Karol Wojtyła. Wyjeżdżając wpisał się do księgi pamiątkowej: „Spraw, abyśmy w Ciebie bardziej wierzyli, pokładali nadzieję i miłowali”.

Zadumani i rozmodleni tego samego dnia wyjeżdżamy do naszej bazy noclegowej w San Giovanni Rotondo, aby wypocząć i rano na nowo podjąć trudy pielgrzymowania.

G. PELKA, J. ZWOLSKA



*Fontanna w Loreto*

## CIĘCIE DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH

Bez względu na powody, dla jakich tniemy drzewa i krzewy ozdobne, cięcie jest zawsze naszą ingerencją w naturalny wzrost i rozwój rośliny. Powinniśmy wykonywać je więc ostrożnie i z rozważą - tym bardziej, iż cięcie drzew i krzewów ozdobnych nie jest zabiegiem prostym w wykonaniu. Aby zabieg ten właściwie prowadzić należy znać biologię poszczególnych gatunków, a nawet odmian. Ważną rzeczą jest znajomość, na jakich pędach zawiązują się pąki kwiatowe i jak są rozmieszczone. Właściwy termin i rodzaj cięcia dla różnych gatunków jest różny - zależy od wymagań roślin i ich zastosowania w naszym ogrodzie czy na działce. Niektóre drzewa i krzewy ozdobne nie wymagają cięcia w ogóle, inne tniemy w czasie zimowego spoczynku, a jeszcze inne dopiero po kwitnieniu.

Podstawowym rodzajem cięcia pielęgnacyjnego jest cięcie formujące. W przypadku drzew ma ono za zadanie utrzymanie dominacji przewodnika, czyli pędu głównego w stosunku do pozostałych pędów tworzących koronę drzewa, oraz niedopuszczenie do powstania rozwidleń gałęzi pod ostrym kątem co przeciwdziała wyłamywaniu się dużych konarów i gałęzi. W przypadku krzewów polega ono przede wszystkim na skróceniu pędów w celu zagęszczenia niższych partii, a także usunięciu pędów zbędnych, krzyżujących się i konkurujących o światło. Ten rodzaj cięcia ma szczególne znaczenie w przypadku roślin młodych.

Przydatne jest również wykonanie cięcia prześwietlającego, którego zadaniem jest rozluźnienie korony i dopuszczenie światła do jej wnętrza. Tego ro-

dzaju cięcia nie powinno się nadużywać - jednorazowo można usunąć nie więcej niż 15% masy korony drzewa. Nie należy ciąć starych i grubych gałęzi, gdyż powstające rany są duże i źle się zablizniają.

Prace związane z cięciem zawsze wykonujemy w dni słoneczne i suche. Podstawowym czynnikiem decydującym o terminie cięcia jest pora kwitnienia. Od lutego do momentu rozpoczęcia wegetacji przycinamy krzewy i drzewa kwitnące latem i jesienią. Co roku możemy przycinać krzewy kwitnące latem na pędach jednorocznych, takie jak np. wrzosy. Z przyciętych gałązek rozwiną się nowe i zakwitną jeszcze w tym samym roku. Krzewy kwitnące latem na pędach wieloletnich przycinamy rzadziej, raz na kilka lat, aby nie ograniczyć zbytnio kwitnienia roślin. W powyższym terminie nie wolno ciąć krzewów zakwitających wiosną, takich jak forsycja, krzewuska, lilak, złotlin i wiele innych. Rośliny te tworzą pąki kwiatowe latem ubiegłego roku i gdybyśmy je przycięli przed kwitnieniem, po prostu nie mogłyby zakwitnąć. Dlatego też tniemy je dopiero po kwitnieniu, skracając przekwitłe pędy o 1/3 ich długości.

Przy wyborze terminu cięcia należy zachować dużą ostrożność. Przykładem są tawuły, które najczęściej tnie się przed rozpoczęciem wegetacji. Są jednak wyjątki, takie jak tawuła wczesna, zakwitająca już od kwietnia, którą należy ciąć dopiero po kwitnieniu.

Nieco odmiennymi kryteriami posługujemy się w przypadku cięcia roślin żywopłotowych. Żywopłoty formowane z drzew i krzewów liściastych przycina się dwa razy w roku (na przedwiośniu

i w lipcu lub sierpniu). Za każdym razem usuwa się większą część ostatniego przyrostu. Żywopłoty iglaste przycina się raz w roku na wiosnę przed rozpoczęciem wegetacji lub w sierpniu po zakończeniu wzrostu.

Krzewy i drzewa roślin iglastych z reguły nie wymagają cięcia (poza wspomnianymi wyżej żywopłotami). Można je przycinać na przedwiośniu, jeżeli prowadzone mają być w postaci sztucznych form np. kolumna, stożek, kula. Czasem wymagają również usunięcia uszkodzonych lub porażonych przez choroby gałęzi. Źle znoszą przycinanie azalie, ketmie syryjskie, magnolie, oczary omszone, perukowce podolskie, sumaki octowce, wawrzynki wilczełyka i złotokapy. Unikamy również cięcia drzew, których korona została uformowana już w szkółce. W takim przypadku usuwamy jedynie pędy wyrastające wadliwie lub konkurujące z przewodnikiem. Nie powinno się także ciąć pnączy, których dużym walorem dekoracyjnym jest wiotki pokrój, dlatego też formowanie jest tu najmniej potrzebne. Cięcie pędów traktujemy jako ostateczność w przypadku zbytniego zagęszczenia rośliny i wykonujemy je wiosną.

*Opracowano na podstawie: W. Wałęza, Cięcie drzew ozdobnych, Działkowiec, nr 2/98 ; M. Dąbski, Tniemy krzewy ozdobne, Działkowiec, nr 2/2004; Wielkie cięcie, Kwietnik 2/2005.*

SZKOŁKA DRZEW I KRZEWÓW  
DOROTA I ROBERT MARKUSIEWICZ  
KOLBUSZOWA, UL. ZIELONA 27

## ADHD - PROBLEM MEDYCZYNY WIEKU ROZWOJOWEGO

**Nadpobudliwość psychoruchowa z zaburzeniami koncentracji uwagi, znana jako ADHD, może być prawdziwym problemem. Szczególne trudności stwarza dzieciom w wieku szkolnym, które więcej wysiłku włożyć muszą w naukę, funkcjonowanie w rówieśniczej grupie, wykonywanie różnych zadań. Osoby dorosłe z nadpobudliwością psychoruchową też mogą odczuwać jej negatywne skutki – problemy z relacjami, „wybuchowy” temperament, skłonność do uzależnień. Pierwszym krokiem jest rozpoznanie ADHD – często przed jego wykryciem chorzy krytykowani są z powodu trudnego charakteru, roztrzepania, małej wydajności pracy.**

ADHD to zespół deficytu uwagi z nadruchliwością. Choroba objawia się zaburzeniami koncentracji uwagi, nadmierną impulsywnością i nadruchliwością, które występują co najmniej przez 6 miesięcy i utrudniają dziecku normalne funkcjonowanie.

Diagnoza ta stała się w ostatnich latach nadużywanym przez laików terminem, dlatego przedstawiam międzynarodowe kryteria rozpoznania ADHD (klasyfikacja DSM-IV).

### I. Spełnione kryterium A lub B.

**A. Minimum 6 z następujących objawów koncentracji uwagi musi się utrzymywać przez co najmniej 6 miesięcy, powodując zaburzenia funkcjonowania lub osiągając nasilenie niewłaściwe dla poziomu rozwojowego:**



1. Dziecko nie zwraca uwagi na szczególności lub popełnia błędy wynikające z nieuwagi w czasie zajęć szkolnych i podczas innych aktywności.
2. Często ma problem z utrzymywaniem uwagi na zadaniach lub podczas zabaw.
3. Często wydaje się nie słuchać, kiedy ktoś mówi bezpośrednio do niego.
4. Często nie stosuje się do poleceń i nie jest w stanie skończyć swoich obowiązków w miejscu, gdzie je wypełnia (co nie wynika z chęci przestawienia się ani niezrozumienia poleceń).
5. Często ma problem ze zorganizowaniem sobie zajęć.
6. Często unika i nie chce wykonywać czynności, które wymagają dłuższego wysiłku umysłowego, jak nauka czy odrabianie prac domowych.
7. Często gubi przedmioty potrzebne do wykonania jakiejś czynności (np. zabawki, książki, niezbędne przybory szkolne).
8. Łatwo rozprasza się pod wpływem zewnętrznych bodźców.
9. Często zapomina o różnych rzeczach podczas codziennej aktywności.

**B. Minimum 6 z następujących objawów nadruchliwości lub nadmiernej impulsywności występowało przez co najmniej 6 miesięcy, powodując zaburzenia funkcjonowania lub osiągając nasilenie niewłaściwe dla poziomu rozwojowego:**

**Nadruchliwość:**

1. Dziecko wykonuje nerwowe ruchy, wierci się, nie jest w stanie usiedzieć w miejscu.
2. Często wstaje, kiedy powinno siedzieć spokojnie.
3. Biega wokół lub wspina się na meble w sytuacjach, gdy jest to zachowanie niewłaściwe.
4. Często ma trudności ze spokojnym zachowaniem w czasie wolnym.
5. Często jest w ciągłym ruchu lub zachowuje się jakby było „nakręcone”.
6. Często mówi zbyt dużo.

**Impulsywność:**

1. Często wyrывa się z odpowiedzią, zanim pytanie zostanie zadane do końca.
2. Często ma kłopoty z czekaniem na swoją kolej.
3. Często przerywa lub przeszkadza innym (np. wtrąca się do zabawy lub rozmowy).

**II. Niektóre objawy, powodują-**

**ce zaburzenia funkcjonowania, były obecne przed 7 rokiem życia.**

**III. Objawy powodują zaburzenia w co najmniej 2 sferach funkcjonowania (np. w szkole, pracy, domu).**

**IV. Muszą istnieć jednoznaczne dowody na istotne upośledzenie funkcjonowania społecznego, szkolnego lub zawodowego.**

**V. Objawy nie pojawiają się wyłącznie w przebiegu całościowych zaburzeń rozwojowych, schizofrenii lub innych zaburzeń psychiatrycznych; ich występowanie nie może tłumaczyć inne zaburzenie psychiczne.**

Na początku XX wieku angielski pediatra George Still jako pierwszy opisał „wadliwą kontrolę moralną”, obejmującą niektóre objawy podobne do zawartych we współczesnej definicji ADHD. Pomimo wielu badań przyczyna ADHD nadal pozostaje nie do końca poznana. Mówi się o wpływie genów i czynników środowiskowych takich jak: ekspozycja w czasie ciąży na szkodliwe substancje: farby, lakiery, dym tytoniowy. Jedną z teorii mówi o odmiennej budowie i funkcjonowaniu Ośrodkowego Układu Nerwowego. W chwili obecnej, przeważa teoria, że u dzieci z ADHD dochodzi do osłabienia działania neuroprzekazników, uczestniczących w przekazywaniu pobudzeń nerwowych oraz zmianie gęstości receptorów w zwojach podstawy mózgu i mózdzku, a także w szybkości rozwoju u dzieci kory czołowej. Ta teoria tłumaczy, dlaczego z wiekiem u części dzieci objawy ADHD ustępują.

Zespół nadpobudliwości psychoruchowej występuje u 3 - 5% dzieci w wieku 7 do 13 lat. W większości krajów europejskich odsetek ten jest na podobnym i stałym poziomie. U chłopców częściej występuje ADHD z przewagą nadruchliwości i z tego powodu jest u nich częściej rozpoznawane niż u dziewczynek, u których zazwyczaj dochodzi do zaburzeń koncentracji. Szacuje się, że około 35 do 50% dzieci z ADHD objawy utrzymują się w okresie osiągnięcia przez nie wieku dorosłości. W wieku dorosłym ADHD ma inny przebieg u kobiet (zaburzenia koncentracji przechodzą w depresję i uzależnienie – częste są próby samobójcze), zaś u mężczyzn jest zachowanie agresywne, gdzie dominują zachowania agresywne.

Rozpoznanie zespołu ADHD stawia się na podstawie w/w kryteriów. Diagnoza to domena pediatry, psychologa, neurologa i psychiatry. Objawy ADHD muszą pojawić się przed 7 ro-

kiem życia, a ich nasilenie powoduje upośledzenie funkcjonowania dziecka. Kluczowym elementem diagnozy jest przeprowadzenie diagnostyki różnicowej i wykluczenie tych chorób, które mogą mieć manifestację kliniczną jako ADHD. Pierwsze objawy występują najczęściej między 5 a 7 rokiem życia, choć wyjątkowo zdarzają się nawet w okolicach 2 roku życia.

Dużą ulgą bywa niekiedy sama diagnoza, będąca dowodem, że zły stan dziecka wynika z choroby, nie z rodzicielskich zaniedbań. Punktem wyjścia jest zdiagnozowanie, poznanie i akceptacja schorzenia. Następnym krokiem jest terapia, mająca na celu pomoc dziecku w kontrolowaniu siebie, koncentracji, planowaniu itp. Często podstawowe leczenie łączy się z zajęciami wyrównawczymi, terapią mowy, czy terapią związaną z rozwojem ruchowym dziecka. Dobór właściwych środków zależy od indywidualnego przypadku i potrzeb. Dodatkowo stosuje się leczenie farmakologiczne, łagodzące objawy. Pewne znaczenie przywiązuje się także do diety, istnieje teoria mówiąca o podwyższeniu stopnia nadpobudliwości przez takie produkty, jak kakao, konserwanty i cukier.

W leczeniu dzieci przedszkolnych i szkolnych ważną jest terapia całej rodziny, w tym modyfikacja metod wychowawczych (jest to domena psychologów). Farmakoterapię wdraża się w przypadkach, gdy objawy upośledzają codzienne funkcjonowanie dziecka. Lekiem z wyboru są leki z grupy psychostymulujących.

W Polsce dostępne są:

1. **klonidyna** (antagonista alfa 2) w przypadku współistniejących tików i gdy istnieje nadwrażliwość na inne leki,
2. **metylfanidat** – lek o różnym czasie działania, w postaci tabletek,
3. **atomoksetyna** (inhibitor wychwytu zwrotnego noradrenaliny) – działa przez całą dobę, zapobiega nawrotom ADHD i wykazuje korzystne działanie w leczeniu zaburzeń współtowarzyszących. Niestety jest to lek drogi, w USA oprócz tabletek jest dostępny w postaci plastrów.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

## Sport

## 9 MEDALI DLA „STARTU WIDEŁKA”

NA MISTRZOSTWACH PODKARPACIA JUNIORÓW I JUNIORÓW MŁODSZYCH W BADMINTONIE

29 stycznia, w Zespole Szkół w Straszęcinie, gm. Żyraków, odbyły się Mistrzostwa Podkarpacia Juniorów i Juniorów Młodszych w badmintonie. We współzawodnictwie wzięło udział osiem klubów z województwa podkarpackiego: UMKS Dubiecko, MKS Stal Nowa Dęba, UKS Aktywna Piątka Przemyśl, UKSB Volant Mielec, UKS Trójka Tarnobrzeg, UKS Sokół Ropczyce, UKS Start Widełka oraz gospodarze UKS Orbitek Straszęcin. W kategorii junior młodszy gminę Kolbuszową i Widełkę reprezentowało ośmiu zawodników, natomiast w wyższej kategorii junior sześciu zawodników. Tym razem nasi sportowcy stanęli na wysokości zadania zdobywając w obu kategoriach dziewięć medali.

Największą niespodziankę sprawiła Katarzyna Kutacha, która wywalczyła cztery krążki (1 złoty, 2 srebrne, 1 brązowy), co ciekaw oba srebrne zdobyła w grach pojedynczych w kat. junior młodszy i junior, tym samym udowodniła że jest jedną z najlepszych zawodniczek naszego województwa. Drugą rekordzistką w naszym „teamie” została Aleksandra Białek. Ola zdobyła trzy medale (1 złoty i 2 brązowe). W swojej sztabowej kategorii wiekowej czyli junior młodszy dziewczęta nie pozostawiły złudzeń rywalkom w grach podwójnych zdobywając pierwsze miejsce, nie tracąc ani jednego seta w całych mistrzostwach.

W wyższej kategorii w grze podwójnej nasze zawodniczki zdobyły trzecie miejsce ulegając starszym utytułowanym koleżankom Kindze Stefańskiej i Joannie Stanisiz, notabene medalistkom mistrzostw Polski, które aktualnie znajdują się w kadrze narodowej.

Nie mniejszą niespodziankę sprawiła reszta naszej ekipy, Kamil Płoch – Paweł Kopański w grze podwójnej egzekwo z Konradem i Krzysztofem Płoch zdobyli brązowe medale, natomiast w grach mieszanych para Urszula Rumak – Mateusz Surowiec wywalczyła brązowy medal.

Wszyscy medalisci zostali udekorowani medalami oraz otrzymali dyplomy ufundowane przez Urząd Marszałkowski i Podkarpacki Związek Badmintona. Zawodnicy biorący udział w mistrzostwach otrzymali słodkie upominki ufundowane przez Zarząd Klubu UKS „Orbitek” w Straszęcinie.



Rok 2012 rozpoczął się dla naszego klubu obiecująco. Od początku stycznia wzięliśmy udział w sześciu dużych turniejach zdobywając wysokie miejsca, Konrad i Krzysztof Płoch znaleźli się w Kadrze Młodzików woj. Podkarpackiego. Paweł Kopański, Kamil Płoch, Aleksandra Białek oraz Katarzyna Kutacha zostali powołani do Kadry Podkarpacia Juniorów, dodatkowo Kasia i Ola zostały zakwalifikowane do Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży w Straszęcinie, który od tego roku zaczął funkcjonować na bazie najlepszych zawodników z województwa łódzkiego, małopolskiego i podkarpackiego.

**Wyniki:**

**I** miejsce gra podwójna Juniorów Młodszych: Katarzyna Kutacha - Aleksandra Białek  
**II** miejsce gra pojedyncza Juniorów Młod-

szych: Katarzyna Kutacha  
**III** miejsce gra pojedyncza Juniorów Młodszych: Aleksandra Białek  
**III** miejsce gra mieszana Juniorów Młodszych: Urszula Rumak – Mateusz Surowiec  
ex aequo:  
**III** miejsce gra podwójna Juniorów Młodszych: Paweł Kopański – Kamil Płoch  
**III** miejsce gra podwójna Juniorów Młodszych: Konrad Płoch – Krzysztof Płoch Junior  
**II** miejsce gra pojedyncza Juniorów: Katarzyna Kutacha  
**III** miejsce gra pojedyncza Juniorów: Aleksandra Białek  
**III** miejsce gra podwójna Juniorów: Katarzyna Kutacha - Aleksandra Białek

PS

## W DAŻENIU DO MISTRZOSTWA

Wywiad z trenerami tenisa stołowego klubu Spartakus ZET-BUD Kolbuszowa Aleksandrem Serafinem i Markiem Kretem.

**Ostatnio dużo można przeczytać o osiągnięciach tenisistów stołowych z naszego powiatu. Skąd pomysł na propagowanie właśnie tej dyscypliny sportu?**

**Aleksander Serafin:** Od czasu szkoły podstawowej do ukończenia studiów uprawiałem tę dyscyplinę sportu. Obecnie, po wielu latach przerwy, nadarzyła się oka-

zja aby wrócić do tenisa stołowego. Bardzo cenię sobie ambitne podejście i samodoskonalenie. Staram się wpajać te zasady młodym zawodnikom.

**Marek Kret:** W moim przypadku, również po dłuższej przerwie postanowiłem kontynuować moją pasję przy pingpongowym stole. Wraz z Aleksandrem postawiliśmy sobie cele, do których zmierza-

my krok po kroku.

**Jak oceniacie bieżący sezon, czy osiągnęliście cele, o których wspominaliście?**

**Marek Kret:** Bieżący sezon uważamy za bardzo udany, w sferze organizacyjnej uporządkowaliśmy i rozwiązaliśmy szereg problemów. Jeżeli chodzi o cele sporto-



we to nasza pierwsza drużyna występująca w IV lidze dzięki świetnym występom znalazła się w grupie drużyn walczących o awans do III ligi. Do drużyny pozyskaliśmy wielokrotnego mistrza województwa podkarpackiego juniorów i uczestnika Mistrzostw Polski Bartłomieja Rogalę z KS Łańcut.

**Wiem, że duże sukcesy odniósł Wasz młody podopieczny Rafał Stąpor. Co możecie więcej o nim powiedzieć?**

**Aleksander Serafin:** Tak, Rafał Stąpor to utalentowany 12 letni zawodnik, który w swojej kategorii wiekowej zaliczył bardzo udane występy. Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie w finale ogólnopolskiego turnieju Mini Olympic Games zajął 17 miejsce. W obecnym sezonie, w I Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym Młodzików, wchodzącym w cykl Mistrzostw Polski w Gdańsku, ponownie zajął 17 miejsce, a następnie w II OTK w Krakowie był 13 w kraju, minimalnie przegrywając mecz w stosunku setów 2:3 o wejście do pierwszej ósemki.

**Jakie metody treningowe i style gry preferujecie w szkoleniu podopiecznych. Czy macie jakieś wzorce?**

**Marek Kret:** Stosujemy opracowane schematy i warianty doskonalenia techniki oraz taktyki. Poza treningiem poszczególnych elementów gry stosujemy ćwiczenia z wielopiłkami. Styl gry wpajany młodym zawodnikom to obustronny atak topspinowy, gra oparta na maksymalnej rotacji. Takie są trendy w światowym tenisie stołowym i tak grają najlepsi. Poza szkoleniem czysto technicznym trzeba też być dobrym psychologiem. Kiedy zawodnik jest zdemotywany, przegrał seta, szuka usprawiedliwień poza własnymi błędami – trzeba wówczas przekazać uwagi, które pomogą.



Trenerzy Aleksander Serafin i Marek Kret z podopiecznym Rafałem Stąporem

**Czy trudno osiągnąć poziom mistrzowski w tej dyscyplinie sportu?**

**Aleksander Serafin:** Niezbędny jest oczywiście odpowiedni talent. Ważne jest, aby zawodnik potrafił czytać grę oraz szybko i adekwatnie reagował do sytuacji. Nie każdy jest w stanie osiągnąć odpowiedni poziom, ponieważ po mocnym rotacyjnym uderzeniu topspinowym piłka leci z prędkością około 200 km/h, dodatkowo obracając się 150 razy na sekundę wokół własnej osi i ma być odebrana na przestrzeni 2-4 metrów. Dobry tenisista stołowy potrzebuje szybkości, mocy oraz antycypacji.

**Na jakiego typu kontuzje narażeni są zawodnicy uprawiający tenis stołowy?**

**Marek Kret:** Urazowość jest bardzo mała, szczególnie w porównaniu z piłką nożną. Większość kontuzji ma charakter przeciążeniowy, które jednak nie stanowią żadnego zagrożenia dla zdrowia. Z tego względu tenis stołowy bywa określany sportem przyszłości.

**Jesteście też organizatorami ogólnopolskich turniejów tenisa stołowego w Kolbuszowej Górnej. Dzięki Waszym staraniom kibice mieli możliwość obser-**

**wowania gry wielu profesjonalnych zawodników z całej Polski.**

**Aleksander Serafin:** Tak, dzięki uprzejmości Burmistrza Miasta Pana Jana Zuby oraz naszego sponsora firmy ZET-BUD Zbigniewa Pastuły, zorganizowaliśmy dwa duże turnieje ze wspaniałymi nagrodami rzeczowymi, co dla niektórych niewątpliwie było dodatkowym magnesem. W każdym z turniejów uczestniczyło około 80 zawodników. W pierwszym triumfował utytułowany zawodnik ekstraklasy, były Mistrz Polski, Dariusz Kielb z PKS Kolping Jarosław, natomiast drugi wygrał były Wicemistrz Europy Juniorów, Jakub Perek z LKS Pogoń Lębork.

**Jakie są Wasze plany na przyszłość jako trenerów?**

**Marek Kret:** Chcemy udoskonalać nasze metody treningowe, nadal rozwijać tenis stołowy w naszym powiecie, integrować młodych ludzi wokół tego sportu, aby uprawianie go było pozytywnym doświadczeniem i prowadziło do mistrzostwa.

**Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów oraz awansów.**

Dziękujemy.

ROZMAWIAŁ:  
PIOTR BUJAK

## XV OTWARTE MISTRZOSTWA W ŚLALOMIE GIGANCIE

Ponad 280 osób z Kolbuszowej wzięło udział w XV Otwartych Mistrzostwach w Ślalomie Gigancie. Narciarska rywalizacja odbyła się 3 lutego na stoku Azoty-Słotwiny w Krynicy. Szansę na zdobycie Pucharu Burmistrza Kolbuszowej miały zarówno dzieci jak i dorośli mieszkańcy miasta. Zawody rozegrane zostały w kategorii szkoły podstawowej dziewcząt i chłopców oraz seniorów w kategorii do 35 lat i powyżej kobiet i mężczyzn. Natomiast 10 lutego wystartowali uczniowie gimnazjów i szkół średnich. Najlepsi zawodnicy otrzymali pamiątkowe statuetki ufundowane przez Burmistrza Kolbuszowej, które wręczył jego zastępca Marek Gil.

Dodatkowo osoby, które zajęły trzy pierwsze miejsca odebrały nagrody rzeczowe.

**Wyniki tegorocznych zawodów:**

### Szkoła Podstawowa

#### Chłopcy:

Przemysław Syper  
Wojciech Kowal  
Mateusz Sochacki  
Piotr Kietrys  
Dawid Dziewic  
Adam Kobiernik

#### Dziewczęta:

Wiktoria Jezuit  
Julia Koczynasz  
Aleksandra Barnat

Magdalena Ungiert  
Patrycja Gawel  
Kinga Kapusta

### Gimnazjum i szkoły średnie

#### Chłopcy:

Maksymilian Starzec  
Jakub Szabarkiewicz  
Szymon Kulpiński  
Dawid Migas  
Piotr Kulpiński  
Bartłomiej Noga

#### Dziewczęta:

Paulina Dacyl  
Karolina Szabarkiewicz  
Antonina Oboz-Adaś  
Weronika Wilk

Magdalena Sokołowska  
Adrianna Bielówka

**Dorośli**  
**Mężczyźni do 35 lat:**

Tomasz Warzocha  
Maciej Podgórski

**Mężczyźni powyżej 35 lat:**

Jan Ziobro  
Rafał Klembowski  
Konrad Mytych

**Kobiety do 35 lat:**

Anna Sawa  
Barbara Stąpor

Małgorzata Ziolo

**Kobiety powyżej 35 lat:**

Justyna Mytych  
Irena Mazur  
Ela Syper



**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ  
HOMED**

**Zapraszamy do gabinetów prywatnych**

**Gabinet Ginekologiczno-Położniczy**

**lek.med. Jadwiga Homa** - specjalista ginekologii i położnictwa

**Gabinet Urologiczny**

**lek.med. Michał Szczygieski** - specjalista urologii

**Badanie USG płodu :** - 4D  
- genetyczne

**W uzasadnionych przypadkach refundacja NFZ**

**NZOZ HOMED - Głogów Małopolski**  
**Ul. Paderewskiego 14** (Os.Niwa - naprzeciw kościoła)  
**36-060 Głogów Młp.**

**Informacja i rejestracja : tel. 17 717 60 42 , 17 741 14 01**

**ZIEMIA**  
**KOLBUSZOWSKA**

Miesięcznik społeczno-kulturalny  
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury  
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafraniec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mrocza. Stali współpracownicy: Marian Piórek, Janina Olszowy, Jarosław Ragan, Piotr Bujak. Skład - Łukasz Szymański. Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: [ziemiakolbuszowska@wp.pl](mailto:ziemiakolbuszowska@wp.pl). Strona Internetowa RTK: [www.rtk.kolbuszowa.pl](http://www.rtk.kolbuszowa.pl).

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497



**profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości**  
**wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów**  
**przegrywanie kaset VIDEO na DVD**

**NISKIE CENY!**

Jan Cichoń

# STUDIO FOTO-VIDEO

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

**36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10**  
**tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382**



## CENTRUM HANDLOWE

# ORZECH

*ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa*

**Do Państwa dyspozycji:**

**DOLNA KONDYGNACJA:** Neonet - AGD, RTV, Skutery, Komputery, Cyfrowy Polsat „Kora” – Pościel, Ręczniki, Art. Elektryczne – Oświetlenie, Lampy, Usługi Foto i wynajem limuzyn ślubnych, Stoisko Monopolowe.

Krawiectwo – Szycie na miarę, przeróbki, dodatki krawieckie.

**PARTER:** Art. Spożywcze, Chemia Gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Apteka

**I PIĘTRO:** Odzież Damska i Męska, Bielizna, Obuwie, Zabawki, Kosmetyki, Pamiątki Okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art. Szkolne i Papiernicze, Biżuteria, Art. Różne – Wszystko po 5,99zł.

**II PIĘTRO:** Centrum Medyczne PROMEDICA, Kompleksowe usługi z zakresu medycyny i stomatologii, Lekarze Specjaliści, Stomatologia, Medycyna Pracy, Rehabilitacja, Laboratorium, USG, Leczenie bezpłatne – Umowa z NFZ., Ubezpieczenia Generali,

**ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY**

***www.sklepy.orzech.com.pl***